

LUD

Rok 35 | CURITIBA, 5 PAŹDZIERNIKA | 1960 | Nr. 40

NA KOGO PADŁ "LOS?" W NAPIĘCIU CZEKAMY NA WYNIK WYBORÓW

Prawie 14 milionów wyborców oddało swój głos do urn. Na kogo padł wybór? Oto pytanie, które trzyma w napięciu nie tylko partie i ich kandydatów, ale cały naród. Te chwile, pełne wyczekiwania, można porównać z finiszem trzech atletów-biegaczy, co prawie równocześnie przerwały taśmę u mety i teraz z niecierpliwością oczekują na oficjalne ogłoszenie wyniku. W tym wypadku — wywołany film rozstrzygnie o zwycięstwie jednego z nich.

Zrozumiałą jest rzecz, że wszystkie radia znajdują się w prawdziwym oblężeniu. Każdy z obywateli z największą uwagą śledzi rezultat urn w różnych miejscowościach i szczególnie notuje ilość głosów, które padły na jego kandyda-

Wszyscy obywatele zainteresowani są rezultatem głosowania.

Robotnicy i mieszkańcy miast domagają się ustabilizowania się cen artykułów pierwszej potrzeby, inaczej wszelkie podwyżki miesięczne wydadzą się bawieniem się kota z myszką.

Rolnicy oczekują większej pomocy rządowej i lepszych a stałych cen dla produktów rolnych.

Przemysł drobny, który je-



JANIO QUADROS
— Kandydat opozycji —
przewodził na wyborom na prezydenta

KANDYDATY NA GUBERNATORA PARANY



PLÍNIO DA COSTA
(PSD, PR, PSP i PRP)

Jeśli chodzi o rezultat wyborów, ilość głosów zawartych w urnach zdecydował o wyborze kandydata. Wynik wyborów wywołuje tym większe napięcie jeśli się zważy, że tylko jeden kandydat wygrywa, a dwóch automatycznie odpada. Drugie czy trzecie miejsce nie znaczy nic.

Nie braliśmy udziału w wiecach wyborczych kandydatów na prezydenta i na gubernatora. Czytając jednak sprawozdania dzienników kurytybskich — Janio Quadros pobili rekord w kilku Stanach, gdy chodzi o liczbę tłumów na jego cześć manifestujących oraz o entuzjazm z jakim go przyjmowano.

Z pośród kandydatów na gubernatora — Maculan cieszył się największym sukcesem podczas swego wieceu w stolicy parańskiej. W interiorze jednak — sprawa przedstawia się bardziej skomplikowana. Nadto doświadczenie uczy, że liczba obywateli biorących udział w wieceu, nie zawsze jest miarodajna. Wiele kandydatów z ubiegłych lat doznało wskutek tego wielkiego rozczarowania.



NEY BRAGA
UDN i PDC

ta, porównując równocześnie pozycje innych kandydatów — rywali.

A co przeżywają zagorzali zwolennicy tego czy owego kandydata, którzy zrobili grube zakłady ze swymi przeciwnikami? Ci dopiero przeżywają prawdziwe tortury, gdy ich kandydat-faworyt raz znajduje się na pierwszym miejscu, raz na trzecim!

Takich należałoby porównać z nałogowymi graczami rulety, co w gorączce i w napięciu, śledzą ruch śmigającego przed ich oczami koła, oraz numeru na który "grają"!



NELSON MACULAN
(PTB)

podatków, woła, że jak tak dalej pójdzie, przyjdzie zamknąć wszelkie warsztaty.

Rozumni i rzetelni obywatele oczekują na "wymiecenie" tych urzędników, co kradną drogocenny czas i pobierają wysokie pensje, bo ich jest za dużo i nie mają co robić.

Naprawdę — można by przedstawić całą "litanię" tych bolączek, które dolegają społeczeństwu brazylijskiemu.

Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej liczący obywatele gorąco pragnie, by wybrany przez nich kandydat, czy na gubernatora padł na kandydata najwięcej godnego, bo w nich pokładają swą nadzieję na lepsze jutro Brazylii. Pewnym jest, że taki kandydat będzie obrany, na jakiego większość społeczeństwa dała swój głos. Dlatego ona poniesie odpowiedzialność za przyszłość i całość narodu brazylijskiego.

W chwili, gdy piszemy te słowa, podawane są pierwsze wyniki głosowania.

JOTZET.
(Kłisze — własności "Panorama")

ŻOŁNIERZ BEZ SKAZY

BRYGADIER EDUARDO GOMES PRZESZEDŁ W STAN SPOCZYNKU

Aktem Prezydenta Brazylii, brygadier Eduardo Gomes przeszedł w stan spoczynku z rangą marszałka Lotnictwa. Żołnierz bez skazy i niedościgny mąż stanu, otcoczony powszechnym szacunkiem całego narodu, opuszcza czynną służbę wojskową, by stać się zwykłym obywatelem kraju, któremu przez tyle lat wiernie i z honorem służył.

Prawda, że po dwakroć wybrany przegrał na prezydenta kraju, ale to w niczym nie umniejsza jego waloru i jego zasług. Przypomnijmy choćby niezrównaną postać Ruy Barbosa, który też przegrał wybory na rzecz marszałka Hermes da Fonseca, a jednak przeszedł do historii kraju, jako jeden z najświetlejszych i najmądrzejszych obywateli.

Nie zawsze społeczeństwo stoi na wysokości zadania i

stał nie zawsze obojętnym i niegodziwym. Historia pełna jest przykładów tego rodzaju.

Brygadier Eduardo Gomes był jednym z bohaterów krwawego starcia w Copacabana podczas puczu wojskowego. Stworzył on Narodową Poczta Lotniczą, która oddaje całemu krajowi nieocenione korzyści. Unowocześnił nadto brazylijską Awiację jako minister Lotnictwa, zostawiając po sobie u swych podkomendnych pamięć bardzo kompetentnego i szanowanego dowódcy.

W pamiętnej reakcji Ar-

NOWA POWIEŚĆ — BARDZO CIEKAWA —
W NASTĘPNYM NUMERZE "LUDU"!!!
Począwszy od następnego numeru "LUD"
będzie zwiększony o dwie strony

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ **OSTATNIE WIADOMOŚCI O PODWYŻCE POBORÓW MIESIĘCZNYCH** w całej Brazylii okazały się nieścisłe. Dotychczas wyznaczono "salário mínimo" tylko w Stanie S. Paulo: 9 tys. kruz.

★ **ZARAZA NIEROGACIZNY** szerzy się w Minas Gerais, spowodowana szczepionką prewencyjną "crystal violeta", fabrykowaną w powyższym Stanie.

★ **NOWY TANKOWIEC OTRZYMAŁA W TYCH DNIACH** Brazylię zbudowany w stocznich duńskich, o wyporności 10 tys. ton. Jeszcze 4 tankowce znajdują się w budowie.

★ **CZŁONKIEM BRAZYLJSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ** stał się prof. Raul Pilla, wybitnej polityki i deputowany federalny.

★ **PRZESYŁANIE FOTOGRAFII DROGĄ RADIOWĄ** zaprowadzono ostatnio między Brasilią a Rio de Janeiro z inicjatywą narodowej Agencji "Meridional".

★ **MOGŁY PROSIĆ O OPIEKĘ ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH** wszystkie stano- we Trybunały Wyborcze, w wypadku gdyby wolne głosowanie w jakiejś miejscowości było zagrożone.

★ **WEŹMIĘ UDZIAŁ W MANEWACH FLOTY** kilku państw Południowej Ameryki także 6 jednostek należących do marynarki brazylijskiej. Manewry te mają na celu zwalczanie nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

★ **18 BILIONÓW KRUCZEJ-RÓW NA ROK** kosztowałyby skarb państwa podwyżka pensji dla urzędników państwowych, którzy otrzymywaliby tą samą pensję co wojskowi. Projekt ten czeka na wyrażenie zgody parlamentu.

★ **NAILEPSZY REPORTER FILMOWY**, Geraldo Junqueira de Oliveira, został zamordowany skryto bójczą przez nieznaną sprawców w stolicy paulistańskiej.

★ **NOWOCZESNE LABORATORIUM MEDYCZNE** będzie zbudowane w Fortaleza (Ceará) by nieść pomoc lekarską biednej ludności tamtejszego Stanu.

★ **MAKUCH Z KAWY DODAWANY** do pożywienia kur ma być przyczyną niezależnionych jaj w licznych hodowlach drobiu w Brazylii — według orzeczenia paulistańskich techników.

★ **ROCZNA PRODUKCJA ROPY NAFTOWEJ** w Stanie Bahia osiągnęła rekordową ilość bezek na dzień, mianowicie ponad 91 tys. tamborów.

★ **10 TYS. SILNIKÓW SPALINOWYCH** wyprodukowała już krajowa fabryka "Santa Angela (Cisa) w São Paulo, siły 2 koni mechanicznych, czterotaktowych.

★ **BRAZYLJSKA WOLKS-WAGEN** przeprowadza remont starych motorów w swej fabryce położonej w S. Bernardo do Campo (São

MINISTERIO DA INFLUENÇA E CIURIA
DIRETORIA DO ENSINO SUPERIOR
INSTITUTO DE BELAS ARTES DO RIO GRANDE DO SUL
Of. IBA nº 521/60
Porto Alegre, 26 de setembro de 1960.

Do Diretor do Instituto de Belas Artes do R. G. do Sul
Ao Sr. Diretor do "Lud"
Assunto: Agradecimento e congratulação

Senhor Diretor,

AO BRILHANTE ORGÃO DA IMPRENSA CURITIBANA "LUD", em meu nome e no da Congregação de Professores do Instituto de Belas Artes, apresento vivos agradecimentos pelo precioso apoio dado às realizações deste estabelecimento em comemoração do sesquicentário de nascimento do genial compositor polonês Frederico Chopin, publicando notícias, artigos e reportagens relativos a êsses empreendimentos. Aproveito a grata oportunidade para congratular-me com a direção e redatores do prestigioso "Lud" pela passagem do 40º aniversário de sua existência tão preciosa e que coincide com o Ano Chopin, carinhosamente comemorado por poloneses e brasileiros.

Prof. Angelo Guido
Diretor

ZYCZENIA DLA TYGODNIKA "LUD" PRZESŁANE PRZEZ P. PROF. ANGELO GUIDO, DYREKTORA INSTYTUTU SZTUK PIĘKNYCH W PORTO ALEGRE

★ **CELEM PRZEPROWADZENIA DOŚWIADCZEN** z dziedziny fizyki nuklearnej wyjechało do Stanów Zjednoczonych sześciu najlepszych fizyków brazylijskich. Zabawia tam sześć miesięcy.

★ **WIELKI BUDŻET NABUDOWE SZOS** podpisał gubernator S. Paulo, Carvalho Pinto, w sumie 1 biliona i 300 milionów kruczeirów.

★ **WYDATKI CAŁEGO STANU S. PAULO** mają wynieść w przyszłym roku około 106 bilionów kruczeirów. Taki budżet ma przejść pod obrady paulistańskiego parlamentu.

★ **WIELKI POŻAR, JAKI WYBUCHŁ W PORCIE RECIFE** (Pernambuco), strawił kilka wielkich składów. Powodem pożaru było wykojenie się wagonów zawierających materiał palny.

★ **PROJEKT OFIAROWANIA TERENU** pod nową katedrę w Rio przesłał gubernator Stanu Guanabary do parlamentu federalnego celem uzyskania potwierdzenia.

Paulo), przede wszystkim motor "Combi" i "Sedanu".

★ **LICZBA JAPONCZYKÓW W BRAZYLII** wynosi 429 tysięcy, z czego 138 tys. urodzonych w Japonii. Większość Japończyków (94%), mieszka w São Paulo i Paranie. Pomidory i mięta do przyprawy stanowią ich największy produkt.

★ **MOŻE INTERESOWAĆ** niektórych rolników parańskich wiadomość, że fazendy z muncypium Maracaju (Mato Grosso) wynajmują za darmo tereny pod uprawę pszenicy. W muncypium zaś Dourados, Lopes i Laguna można nabyć ziemię za ceny bardzo przystępne.

★ **PIERWSZE WYNIKI GŁOSOWANIA W PARANIE** wysuwają na czoło Janio Quadros i Ney Braga. Taki stan rzeczy może ulec zmianie w każdej chwili.

★ **POWSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSOWANIA** duży procent Parańczyków. W Kurytybie nie głosowało 10% wyborców, w interiorze zaś 51 - 20%.

Migawki Ze Świata

● **NIE BEDZIE SPOTKANIA CHRUSZCZOWA Z EISENHOWEREM**, o ile Rosja nie wypuści amerykańskich lotników ze strąconego samolotu nad morzem Barentsa.

● **DWUGODZINNA KONFERENCJA ODBYŁI CHRUSZCZOW Z MACMILLANEM** w Nowym Jorku z okazji Obrad ONU na temat przyszłej konferencji "szczytu".

● **STRAJK PROTESTACYJNY ROBOTNIKÓW ROLNYCH W KAZACHSTANIE** (Rosja Sowiecka) ostatnio miał miejsce z powodu złego wyżywienia oraz opłaty miesięcznej w naturze, a nie w rublach, jak to było przewidziane.

● **ZAARRESTOWANY W ARGENTYNIE OBYWATEL NIEMIECKI, WALTER FLEGUER**, uważany jest za poszukiwanego zbrodniarza wojennego, Marcina Bormana, którego poszukuje policja na całym kontynencie amerykańskim. Brak bliższych szczegółów.

● **SIEĆ SZPIEGOWSKA NA SZEROKĄ SKALĘ** zakłada w Kuby Fidel Castro, by przeszkodzić licznym aktom terroru, jakie miały miejsce w ostatnim czasie.

● **STARAŁA SIĘ POPELNIĆ SAMOBJÓSTWO** znana francuska artystka filmowa, Brigitte Bardot pod wpływem silnej depresji. Lekarzom udało się ją uratować.

● **NAUKI O KOMUNIZMIE**, jego taktyce i sposobach przenikania do różnych klas społecznych domagają się wszyscy amerykańscy adwokaci od rządu USA.

● **200 TYS. NIEŚLUBNYCH DZIECI** zanotowano w Ameryce w ciągu roku bieżącego na skutek zniszczenia przez władze domów publicznych. Odczuwa się brak wychowania moralnego u młodzieży.

● **ZGON PROF. STANISŁAWA ZYNDRAM-KOŚCIALKOWSKIEGO** nastąpił w Londynie z początkiem ub. miesiąca. Zmarły był członkiem rządu w Polsce przedwojennej, oraz doskonałym znawcą historii.

● **W KAMPANII WYBORCZEJ SENATORA KENNEDY (USA)** bierze czynny udział prof. Zbigniew Brzezinski, autor kilku prac na temat Rosji i Polski. Ożeniony jest z siostrzenicą Benesa.

● **PISZE SWOJE PAMIĘTNIKI SŁAWNY KOMIK FILMOWY**, Charlie Chaplin, który zyskał specjalną nagrodę za film, w którym występował w roli Adolfa Hitlera.

● **NOWE DROGI Z PLASTYKI**, dwa razy tańsze i mniej śliskie jak asfalt, zamierza budować pewien niemiecki inżynier. Rząd Niemiec Federalnych zgodził się na przeprowadzenie próby.

● **ZMARE NIEDAWNO KARDYNAŁ JOHN O'HARA**, arcybiskup Filadelfii, jeden z sześciu kardynałów, jakich posiada Ameryka.

● **DWIE PETARDY WYBUCHŁY** w pobliżu pałacu rządowego podczas przemowy Fidel Castro w Hawanie. Naturalnie — Fidel Castro nie omieszkał oskarżyć o to Stanów Zjednoczonych.

● **ATAK SERCOWY** przeszedł słynny adwokat amerykański, Joseph N. Welch, który w 1954 roku bronił armię USA przed ciężkimi oskarżeniami zmarłego już senatora — MacCarthya.

● **RZADKA OPERACJA OKA** udało się przeprowadzić sowieckiemu okuliście, Swiatosław Fedorow, który umieścił sztuczną źrenicę zrobioną z elastycznego szkła.

● **AFRYKAŃSKIE REPUBLIKI MALI I SENEGAL** dopuszczone zostały do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

● **ONU POWINNO FISKALIZOWAĆ** wszystkie nowoczesne bronie, zwłaszcza rakietę międzyplanetarną, bo tylko w ten sposób będzie można zachować pokój światowy — oświadczył prezydent Eisenhower.

● **ROSIJA POPIERA TERYTORIALNE ROSZCZENIA** Chin komunistycznych odnośnie terytorium Indii, stwierdził premier Indii — Nehru.

Z ŻYCIA POLONII BRAZYLIJSKIEJ

UWAGA - CZYTELNICY "LUDU" - UWAGA!!!

NOWA POWIEŚĆ - W NAJBLIŻSZYM NUMERZE!

Już oddawna słyszeliśmy skargi licznych Czytelników "Ludu", że 8 stron naszego tygodnika stanowczo za mało do czytania. I to jeszcze - tylko raz na tydzień. Biorąc pod uwagę powyższe reklamacje i licząc na to, że liczba nowych prenumeratorów stale będzie się zwiększać, zdecydowaliśmy się, po długim namyśle, na powiększenie "Ludu" o 2 strony. Dzięki temu nasi Szan. Czytelnicy będą mieli możliwość "zaczucia się" w nowej i bardzo ciekawej powieści historycznej. Jesteśmy przekonani, że nie będzie ona tylko "deserem" dla uczy duchowej Czytelników, ale głównym daniem, bo od niej będzie się zaczynało czytanie "Ludu".

Powieść ta jest tak ciekawa, że kilka osób, którym dałmy ją do przeglądnięcia (oszacowania) przeczytały ją "jednym tchem", mówiąc: "Szkoda, że tylko jeden tom - pomimo swoich 335 stron".

Prosimy więc naszych Szan. w prenumeraty - rozstrzygnęli natychmiast na korzyść "Ludu". Czytelników, by powiadomili swych krewnych i znajomych, by czempredzej zamówili prenumeratę "Ludu", by potem mieć tę powieść w komplecie.

Równocześnie w najbliższym numerze "Ludu" rozpoczniemy druk cennej i opartej na źródłach historycznych książki p. Pawła Nikodema p.t. "ODKRYCIE PARANY", która podaje nam wszystkie szczegóły związane z naszym Stanem Parany od pierwszej chwili jego istnienia. Czyta się ją jak najciekawszą powieść.

Jest to jeszcze jeden powód, by Rodacy - niezdecydowani dotychczas w spr-

Tytuł nowej powieści brzmi tak: "KAJETAN STUART" - czyli Ostatnia Obrona Częstochowy z czasów Księstwa Warszawskiego - pióra sławnego pisarza przedwojennego - Wacława Gąsiorowskiego.

24 NOWIUTEŃKICH STROJÓW KRAKOWSKICH

OTRZYMAŁA POLSKA GRUPA FOLKLORU W KURYTYBIE - DZIĘKI TYM STROJOM BĘDZIE MOŻNA JUŻ UBRAC 100 OSÓB

W tych dniach Polska Grupa Folkloru z siedzibą w Kurytybie otrzymała od Towarzystwa "Polonia" z Warszawy - za pośrednictwem Generalnego Konsula p. P. Giowackiego - 24 nowych kostiumów krakowskich, dzięki którym będzie można skompletować naszą Grupę do 100 osób. Dotychczas wielu z naszych śpiewaków nie mogło brać udziału w kilku występach, z braku dostatecznej ilości kostiumów. Czuli się oni pokrzywdzeni i bardzo słysznie, że zostali na boku, jak-

by zapomniani. Niektóre z naszych chórzystek nawet zrezygnowały z tego powodu z uczęszczania na próby, mówiąc: do ćwiczenia - to nas potrzebują, a gdy przyjdzie występ, jesteśmy niepotrzebne.

Przy tej okazji apelujemy do wszystkich śpiewaczek, by jak naprędzej powróciły jako aktywne członkinie naszej Grupy, by nie popaść w nonsens: gdy nie było strojów - było pełno, a gdy stroje są, nie ma kogo w nie ubrać.

Zarząd Grupy

UWAGA!

Dnia 15-go października w Towarzystwie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się zabawa taneczna, na której zostanie wybrana KRÓLOWA WIOSNY.

Początek zabawy o godz. 9-iej wieczorem, w sali Tow., przy ul. Dezebargador Clotário Portugal Nr. 68.

Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Za Zarząd M. SUMYK - Wice-prezes

PACZKI ORAZ LEKARSTWA

DO POLSKI, LITWY, UKRAINY, CZECHOSŁAWACJI I ROSJI SOWIECKIEJ Z NAJWIĘKSZEGO DOMU WYSŁYKOWEGO NA UCHODŹSTWIE "TAZAB" WYBOROWY GATUNEK TOWARU SZYBKA DOSTAWA. POKWITOWANIA ODBIORCÓW PRZESYŁEK. Udzielają wszelkich informacji oraz przyjmują zamówienia: 1) Casimiro Rudnicki, C.P. 1873 - Curitiba. 2) P. Zdenka Chorośnicka, Rua Riachuelo 113, 1-sze piętro, C.P. 696 - Curitiba. 3) Edmundo Domachowski, Rua Conselheiro Dantas, 1294, C.P. 2031 - Curitiba.

LUD

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski. Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski, C.M. Redator: Pe. José Zajac, C.M.

Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846 przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. - Tel.: 4-1057

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir à: REDAÇÃO DO "LUD" Wszelką korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować: CAIXA POSTAL 155 CURITIBA - PARANÁ

PRENUMERATA ROCZNA - w Brazylii i w innych krajach amerykańskich... Cr\$ 200,00 Dla innych krajów... Cr\$ 300,00 Pren. roczna wysyłana pocztą lotniczą w Brazylii Cr\$ 350,00 Cena egzemplarza w Kurytybie u p. Floreckiego Cr\$ 4,50 Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre... Cr\$ 7,00 Cena egzemplarza w Rio de Janeiro... Cr\$ 8,00

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć: SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Av. São João). W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Sagão Principal), przy wejściu do Parku. PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja n. 3 RIO: przy kościele polskim - Av. Marques de Abrantes, 215.

POMOC DLA POWODZIAN W POLSCE

W nieszczęściu poznaje się przyjaciół. To stare przysłowie znów jest aktualne. Niektóre województwa w Polsce nawiedzone zostały klęską powodzi w rozmiarach dawno niespotykanych. Indywidualna pomoc z Ameryki idzie do krewnych i bliskich dotkniętych tą klęską. Głównym artykułem pomocy są paczki żywnościowe i materiały budowlane.

PEKAO otrzymuje zapytania od wielu osób, które nie mając krewnych w Polsce, chcą pomóc powodzianom drogą wysyłki darów przez PEKAO.

W porozumieniu z Centralą PEKAO w WARSZAWIE, PEKAO na Amerykę przyjmuje zlecenia na tzw. paczki "DO WYBORU", z ogólnym przeznaczeniem "NA POWODZIAN" w POLSCE. Od takich paczek żadnych opłat PEKAO nie będzie pobierał i przekazane one zostaną TELEGRAFICZNIE do Polski na rzecz KOMITETU POMOCY POWODZIANOM. PEKAO w Polsce dostarcza Komitetowi taki towar jaki najbardziej będzie potrzebny.

Zlecenia przyjmuje Przedst. PEKAO N. Y. p. HALINA BERGMAN, São Paulo, Rua Ana Cintra 295, ap. 51. tel. 52-8729. Adres dla Korespondencji Caixa Postal 5127 - lub Administracja "LUDU", Curitiba - Paraná, Caixa Postal 155.

OSTATNIE WSPOMNIENIE



Karol Miecznikowski Uplywa rok czasu, od śmierci Karola Miecznikowskiego, który zmarł w São Mateus do Sul, zaopatrzony sw. Sakramentami, przez Ks. Franciszka Madeja.

Karol Miecznikowski pozostawił w smutku żonę, 3 córki i 6 wnuków, matkę, 4 siostry oraz brata.

Zmarły był zawsze gorliwym katolikiem, wspomagał hojnymi darami kościół, dlatego też cieszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem wśród wszystkich mieszkańców, gdyż zawsze spieszył im z pomocą tak materialną jak również służył radą, pomagając jak można wszystkim. Zmarły szanował zawsze pismo polskie prenumerując gazetę polską 30 lat oraz aby okazać jej swoje uznanie, opłacał prenumeratę 3 lata

ZAPROSZENIE NA MSZĘ ŚWIĘTĄ

Rodzina Dr. Jana Skalskiego zaprasza krewnych i znajomych na mszę św. żałobną w drugą rocznicę śmierci nieodżałowanego Jasia, która się odprawi w kościele św. Stanisława dnia 8 października, w sobotę o godzinie 7,30 rano. Za udział w nabożeństwie w intencji zmarłego składa wszystkim serdeczne podziękowanie RODZINA.

SŁUCHAJCIE AUDYCJI POLSKIEJ, nadawanej przez "Grupę Folkloru Polskiego" w Frederico Westphalen, (RGS) na "Rádio LUZ E ALEGRIA" Z.Y.U.-65, 450 kilocykłów, fale średnie, każdej niedzieli o godz. 3-jej po południu.

Perfumerie - Klatki dla ptactwa - Witaminy - dla bydła - Proch - Amunicja - Karty - Cuias, Bombas, Chimarrão, do gry - Loteryjki - Fichas - Jogo de dado - Lanternas - Pilhas - FLORECKI - Rosário 66



Empregado com real sucesso nas TRAUQUEBRONQUITES EM TODOS OS SEUS GRAUS E SUAS MANIFESTAÇÕES COMO SEJAM: TOSSES, CATARRÓS, BRONQUITES E COQUELUCHE

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

s. + P.

ALEKSANDER SIERPIŃSKI

Jakże niezbadane są wyroki Boskie... Jakże pienne są ludzkie nadzieje - Zapłaczte jutro, kto się dzisiaj śmieje... Nasza szkółka na Dourado jest brzdzo trafnym potwierdzeniem tych słów. Szkółka polska na Dourado, pod dozorem niżej podpisanego i pod kierownictwem śp. Aleksandra Sierpińskiego była wzorem i przykładem dla innych okolic. Mieliśmy łączność z Krajem, mieliśmy odwołany naszych władz konsularnych z Kurytyby; tu-tejsze władze odnosiły się przychylnie do naszych poczynań, i przy każdej okazji nas odwiedzały. Zdawało by się, że już nie ma brak do szczęścia i zadowolenia. - Tym czasem przeniesienie szkoły zostało nam straszliwym ciosem.

Dnia 9 bm. nauczyciel p. Aleksander Sierpiński wybrał się z rodziną w odwiedziny rodziny w okolicy Três Arroios. W powrotnej drodze przed południem stało się nieszczęście. Konie zlekły się przejeżdżającej ciężarówce, wyrzuciły wóz, staczając się po pochyłości. P. Sierpiński, mocno potłuczony już nie odzyskał przytomności i o 7-iej wieczorem zakończył życie. Żona i córka też mocno potłuczone są nadal w szpitalu. Jakimś cudem ocalało dwóch chłopców, którzy zdążyli zeskoczyć z wozu.

Śp. Aleksander Sierpiński pozostawił w nieutulonym żalu, smutku i żałobie żonę, 9 dzieci oraz dalszą rodzinę i braci. Zmarły był wzorem ojca rodziny, dobrym gospo-

darzem i przykładowym sasiadem. Jako nauczyciel prowadził z umiłowaniem wykłady mowy polskiej (prawie że bezinteresownie) to też przedwczesna śmierć zrobiła straszliwy wyłom w naszym szkolnictwie.

Pogrzeb odbył się 10 bm, w sobotę po południu przy licznych udziałach całej okolicy i z dalszych stron. Niech Mu lekka będzie ta ziemia brazylijska, dla której poświęcił całe życie. Niech Mu się przysni daleka Ojczyzna dla której złożył w ofierze swój zapał młodzieńczy jako społecznik i nauczyciel.

Cześć Jego pamięci! Jako najbliższy przyjaciel i sąsiad zająłem się pogrzebem i staram się służyć radą i opieką pozostałej rodzinie, ale nie mogę się pogodzić z myślą, że to się stało i już nigdy się nie odwróci. Mam wrażenie, że nam się stała ogromna krzywda... Jako przewodniczący i prezes szkoły czyniłem starania, aby szkółkę prowadzić nadal.

Bolesław Lysakowski Erechim, wrzesień 1960 r.

TYGODNIK "LUD" to twój najbliższy przyjaciel. On odwiedza Cię każdego tygodnia i czeka cierpliwie aż znajdziesz wolny czas do wzięcia go do ręki. Informuje Cię, wówczas, poucza i rozwesela. Polecaj go Twój przyjacielom, krewnym i znajomym.

Wynik kampanii nowych prenumeratorów "LUDU" z miesiąca września - w najbliższym numerze.

Audycje Polsko-Brazylijskie

IM. STANISŁAWA MONIUSZKI KAŻDEJ SOBOTY O GODZ. 5,30 PO POŁUDNIU W RÁDIO TAPAJÓS, 1.100 KLC.

Zebrańie Komitetu Tysiąclecia

Dnia 9-go października, w sali b. Związku Polskiego, o godzinie 14-iej.

Proszeni są o przybycie członkowie Zarządu jak również wszyscy zainteresowani działalnością Komitetu.

W 3-CIĄ ROCZNICĘ ZGONU

Ś.p. IRENY GIEBUROWSKIEJ

odprawiona zostanie msza św. dnia 12 października (środa) o godz. 8-iej w kościele św. Stanisława.

Zgóry dziękuje przyjaciółom za pamięć w modlitwie za duszę Zmarłej - Rodzina GIEBUROWSKICH

VITAJCIE LETNICY! - SZCZĘŚLIWEGO WYWCZASU!

UWAGA

Dla swej wygody poszukujcie na tej plaży nowy

Hotel Paraizo

Jana Skoczka

Pokoje świetnie instalowane - Łóżka z materacami sprężynowymi - W pobliżu rzeka pełna ryb na rybołówstwo. CENY PRZYSTĘPNE.

Avenida Paraizo (obok mostu) - MATINHOS, Paraná

Casa 3 "B".

HIPOLITA DOPIERALSKEGO

Rua Riachuelo 308 - Curitiba - Paraná WIELKI WYBÓR: - Ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul, etc. Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Po cenach fabrycznych - Atacado e varejo

OTRZYMALIŚMY, BEZPOŚREDNIO Z POLSKI:

Brony 36-cio talerzowe, marki "WISŁA", produkowane przez Słupską Fabrykę Narzędzi Rolniczych. Cena Cr\$ 105.000,00.

Drut kolczasty oraz skobelki ocynkowane (grampos p/cerca)

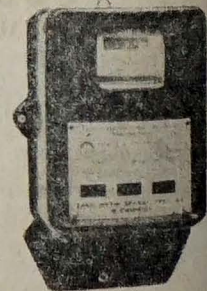
OCZEKUJEMY W LISTOPADZIE:

Sadzonki ziemniaków, następujących gatunków: CAPELLA, WYSZOBORSKIE i FLISAK, w skrzynkach 30-to kilowych.

UWAGA: - Ponieważ otrzymano ograniczoną ilość, zainteresowani niech składają swoje zamówienia natychmiast.

COMERCIAL POLPARANÁ S/A.

Alameda Carlos de Carvalho, 356/360 - Telefon 4-1574 CURITIBA PARANÁ



W drodze: - Liczniki elektryczne (medidores de luz), oraz węgiel do kin (carvão para cinema).

JEDEN Z WROGÓW SZCZĘŚCIA MAŁŻEŃSKIEGO

Dlaczego mamy tyle nie-szczęśliwych małżeństw? Co jest główną przeszkodą dla małżonków na ich drodze do szczęścia? Co jest największym tego szczęścia wrogiem? Zastanawialiśmy się już nieraz nad tym zagadnieniem, ale nie zaskodzi zastanowienie się znowu.

Głównym, jeżeli nie jedynym wrogiem szczęścia małżeńskiego jest samolubstwo jednego albo obojga małżonków.

Szczęście w małżeństwie nie jest rzeczą nieosiągalną, jak się niektórym sceptykom wydaje. Potrzeba, aby małżeństwo opierało się na takich warunkach, jak na przykład: szczerą miłość i poszanowanie wzajemne, - prawdomówność obu stron, szczerą miłość i żony w prowadzeniu gospodarstwa.

ZWALCZAĆ TROSKI

Życie dwojga ludzi przynosi często wiele trosk i szarych dni. Należy je zwalczać uśmiechem i radością życia. Miłość gra w życiu małżeńskim wielką rolę, miłość oparta na wielkim sercu, a nie na małych serduszkach.

Kobieta w małżeństwie, posiadająca zamiast serca — serduszko, a takie małe, dobre, ale samolubne, kochająca przede wszystkim siebie samą, swą piękność, swe upodobania, kochająca męża tylko za to, że jej daje utrzymanie i podarunki — nie jest odpowiednią towarzyszką życia mężczyzny. Gorzej jeszcze jeżeli mąż zamiast serca ma serduszko, tym serduszkim zakocha się w swoich niby wielkich czynach, i w chwale ich chodzić będzie, poniewierając uczucia żony, dzieci i przyjaciół.

Miłość idąca za prawdziwego serca, to suma uczuć; to nie chwilowe, kapryśne miłości, lecz miłość wielka i prawdziwa. Serce wielkie kocha Boga, rodzinę, Ojczyznę, przyjaciół i im służy. Jeżeli małżonkowie o wielkich ser-

cach dobrali się na pielgrzymkę życia, wówczas życie ich płynie pięknie, równo, coraz wyżej, nie zatrzymując się na błotach i wybojach ziemi.

SZCZĘŚCIE ŻYCIA JEST DAREM

Zdarza się, że w gonitwie za szczęściem przeskakujemy je i pędzimy dalej, bo co właściwie jest ziemskim szczęściem? Nigdzie właśnie nie uwypukla się ono tak bardzo, jak w małżeństwie.

Szczęście życia jest tylko darem, a nie jak niekiedy sądzą, należnością. Lecz ten rzadki kwiat należy umiejętnie

nie pielęgnować, aby nie uwiadł.

Zona pielęguje go z poświęceniem, miłością i dobrocią, mąż — staraniem o żonę i dzieci, prawnością charakteru i poświęceniem swych dumnych ambicji, wówczas, kiedy dobro całej rodziny tego wymaga. I dobre słowo, pochwała z ust męża, w swoim wypowiedzianiu czasie, jest podporą szczęścia i czuły uścisk, uśmiech promienny dla męża jest podwaliną tego szczęścia.

Ale szczęście wymaga również wzięcia na swe ramiona cierpienie drugiego, jego losu i jego doli, chociażby najbardziej szarej i smutnej.

Dwoje ludzi związanych miłością, walczących o dar szczęścia wszelkimi godziwymi sposobami — oto idealne małżeństwo.

Rady dla Gospodyń

Jarzyny z sosem śmietankowym

6 kartofli
6 średnich cebulek
2 1/2 filiżanki buraków pokrajanych w ciarłki
2 filiżanki sosu śmietankowego
3 łyżki utartej bułki
1 łyżka masła

Zagotować razem w słonej wodzie kartofle pokrajane na duże kostki i całe cebule; po zagotowaniu osączyć z wody. Osobno zagotować buraki i dodać wraz z kartoflami i jarzynami do wysmarowanej masłem formy "casserole". — Dodać sos śmietankowy, przykryć i instawia na kilka minut do średnio gorącego pieca.

Nerki w sosie winnym

4 nerki cielęce
2 łyżki tłuszczu
1/4 filiżanki posiekanej cebuli
1/4 filiżanki posiekanej marchewki
2 łyżki maki
1 filiżankę białego lub czerwonego wina
1 filiżanka wody
Soli i pieprzu do smaku.

Wyżyłować nerki z tłuszczu, a następnie pokrajać je na cienkie plasterki. Zalać gorącą wodą, odciedzić i przyrumienić w tłuszczu z marchewką i cebulą. Dodać wino i wodę, mieszając cały czas, a następnie dodać soli i pieprzu do smaku. Zagotować i potem na bardzo wolnym ogniu dusić przez dziesięć minut. — Wydać z tłuczonymi kartoflami, lub gotowanym ryżem.

KRONIKA WOJSKOWA

★ W Aich (Japonia) został odsoniony dnia 15 sierpnia pomnik nazwany "pomnikiem siedmiu męczenników". Wzniesiono go na uczczenie pamięci siedmiu przywódców japońskich, którzy zostali straceni po wojnie na mocy wyroku jako zbrodniarze wojenni.

★ Berlin wschodni — Ogłoszono tutaj oficjalnie, że armia wschodnich Niemiec liczy obecnie 110.000 ludzi w służbie czynnej oraz 130.000 ludzi w rezerwie.

★ Londyn — Do rakiety "Polaris" o zasięgu 2.000 km. znawcy przywiązują ogromną wagę, gdyż może ona uczynić zbędnymi bazy amery-

kańskie w krajach otaczających Rosję jak też zastąpić dalekonośne rakiety, które nie są tak celne jak rakietka "Polaris".

★ Ze zbudowaniem rakiety "Polaris" Stany Zjednoczone zrównoważyły znaczenie dalekonośnych rakiet sowieckich, którym grozi stale Chruszczow.

★ "Pierwszy samolot atomowy lecący z szybkością około 2.000 km. na godzinę, zostanie prawdopodobnie oddany do użytku za pięć lat" — oświadczył Hall Hibbard, wiceprezes i dyrektor biura studiów wielkiej amerykańskiej firmy lotniczej "Lockheed".

★ Waszyngton — Atomowa łódź podwodna, znajdującą się na wodach wschodniego Morza Śródziemnego, będzie mogła dosięgnąć pola naftowego pod Baku oraz donieckie zagłębie przemysłowe. A łódź podwodna przepłynąwszy pod lodami Bieguna Północnego może niespostrzeżona dosięgnąć Moskwę i uralski obwód przemysłowy.

★ Laos, którego obszar wynosi 230.000 km kw. ma ogółem 6.000 km wspólnej granicy z Chinami komunistycznymi, z Wietnamiem, Burmą, Syjammem, Kambodżą i Południowym Wietnamiem. Jest więc pozycją strategiczną wielkiej wagi w południowo-wschodniej Azji. Armia królewska Laosu liczy 25.000 ludzi i z trudem może stawić czoło przenikaniu bojowców komunistycznych z Wietnamiem. W kraju przebywają instruktorzy wojskowi amerykańscy i francuscy na zasadzie umowy genewskiej w sprawie Indochin w 1954 roku.

★ Alger. — Ostatnio ogłoszona nieurzędowa statystyka działalności terrorystycznej za okres sześciu lat wykazuje, że z rąk terrorystów FLN zostało zabitych 10.085 Muzułmanów i 1.870 Europejczyków. Liczba ciężko rannych wynosi 10.023 Muzułmanów i 4.910 Europejczyków.

★ Hong-Kong — Manewry VII Floty amerykańskiej rozpoczęły się na Pacyfiku. Obecność jednostek morskich w pobliżu Dalekiego Wschodu jest konieczna z powodu agresywnej pozycji komunistów w Laos i w Wietnamie.

★ Kilonia. — Rybacki statek z wyspy Fehmarn, który wypłynął na połów ryb na wysokości wybrzeży Pomeranii, złowił w swoje sieć granat fabrykacji sowieckiej. Brońta, o średnicy 30 centymetrów i długości jednego metra, wydaje się być, zdaniem rzeczoznawców, nowym typem broni przeciwko statkom podwodnym.

★ Waszyngton. — Amerykański minister obrony, Thomas Gates zapowiedział ustanowienie nowego organu strategicznego, który ma kierować planowaniem w dziedzinie ultranowoczesnych bombowców i pocisków rakietowych. Strategia amerykańska ma być dostosowana do postępu w dziedzinie budowy rakiet.

★ Waszyngton. — Admiral Herbert Hopwood oświadczył na konferencji prasowej, iż na Oceanie Spokojnym znajduje się obecnie około 100 sowieckich łodzi podwodnych. Jeszcze rok temu na wodach tych patrolowało tylko 20 łodzi sowieckich.



Wiadomości z całego świata

NIEMOCY

● "Wieża Eiffla" w Monachium. — Monachium — Miasto i władze Poczty wybudują tutaj wieżę wysokości 325 metrów, która pozwoli tysiącom osób na cieszenie się widokiem Alp bawarskich, szwajcarskich i austriackich. W tym 6-piętrowym bloku będą się mieścić restauracje i kawiarnie.

Policja drogowa ma także zamiar założyć na wieżę swą oszkloną kabinę dla kontroli i regulowania ruchu drogowego. Na wieżę będą również założone 70-metrowe anteny radiowe i telewizyjne.

SZWAJCARIA

● Nowy rekord pletwonurka: 155,65 metra. — Lornar no. — Szwajcarski pletwonurerek Hennes Keller ustanowił nowy rekord zanurzenia. Osiągnął on, w jeziorze Majeur, na wysokości Brissago, głębokości 155,65 metra. Zanurzenie się i wypłynięcie na powierzchnię odbyły się łącznie w 34 minutach.

JORDANIA

● Premier jordański ostrzeża przed komunizmem. — Amman. — Nowy premier jordański, Al Talhuni oświadczył, iż komunizm jest główną groźbą dla Bliskiego Wschodu. Powiedział on nadto: "Jeśli wolny świat zadowolony się obserwowaniem tylko tego, co się dzieje na Bliskim Wschodzie, a nie wchodzi poparcia tym, którzy bronią słusznych praw Arabów, to cały ten rejon wpadnie wkrótce pod jarzmo komunistyczne".

IRAN

● Odprężenie w Iranie po unieważnieniu wyborów. — Teheran. — Na apel szacha 154 nowowybranych posłów zgromadził w swych mandatach, gdyż w wyborach na podstawie których zostali wybrani, dokonano wiele nadużyć i "cudów nad urną". Nowe wybory odbędą się dopiero po zreformowaniu obecnej ordynacji wyborczej.

GHANA

● Ghana zakupiła 4 samoloty w Związku Radzieckim. — Akkra. — Towarzystwo Lotnicze "Ghana Airways", zakupiło w Rosji sowieckiej 4 potężne samoloty transportowe, typu IL-18, zaopatrzone w turbo-reaktory.

Decyzja Ghany wywołała wielki niepokój w brytyjskim przemysle samolotowym, którego koła kierownicze zaznaczają, iż otwiera ona drogę dla techników i szpiegów sowieckich do Atyki. Istnieje też niebezpieczeństwo, że inne państwa Afryki pójdą śladem Ghany.

POLSKA

● Ochab będzie następcą Gomułki? — (FEC) — Na drugą pozycję po Gomułce wysunął się w ostatnich tygodniach, w sposób przez nikogo nie kwestionowany, Edward Ochab. Nastąpiło to w rezultacie choroby Romana Zambrowskiego i po usunieciu z Poltbiura i Sekretariatu dwóch młodych i wpływowych działaczy Jerzego Morawskiego i Albrechta. Ochabie mówi się dziś jako o ewentualnym następcy Gomułki, gdyby zaszła konieczność zmiany na stanowisku pierwszego sekretarza partii.

KANADA

● Polski film nagrodzony w Kanadzie. — (FEC) — W kanadyjskim mieście Vancouver zakończył się ostatnio międzynarodowy festiwal filmów krótkometrażowych i dokumentarnych. Na festiwalu tym pokazano 85 filmów z 28 krajów. Trzy główne nagrody — przyznano: — Czechosłowacji za film kukielkowy "Pan Prokoup-akrobata", Polsce za film rysunkowy "Kotek i myszka" oraz Kanadzie za film "Wszczęstanie".

STANY ZJEDNOCZONE

● Pierwsza udana operacja na "sinicę". — Nowy Jork. — W szpitalu w Buffalo (stan Nowy Jork) urodziła się dziewczynka z wadą serca, zwaną "sinicą". Dziecko zostało operowane w niefale 48 godzin po urodzeniu i czuje się obecnie dobrze. W czasie operacji serce dziewczynki przestało na chwilę bić, lecz jeden z lekarzy przywrócił je do normalnego stanu przez masowanie. Lekarze tego szpitala sądzi, że mała Rhinda Lunt jest najmłodszym dzieckiem, które przeżyło kiedykolew operację.

INDIE

● 43 dzieci rozszarpanych przez hieny. — Nowe Delhi. — Ogłoszono tutaj, iż w ciągu ostatnich miesięcy hieny zagryzły 43 dzieci w okręgu Sikandrabad i Jalaum (Indie).

TADEUSZ KRUL

FELIETON

Ślizko nieraz bywa na grzbiecie wieloryba

W niedzielę, 11 września byłem zajęty wstawianiem przez gardło ulubionych smakoszyków sporządzonych przez troskliwą matulę, gdy ktoś zapukał do drzwi. Pewno jakiś spóźniony klient po jarzynę - myśli matka. Otwiera drzwi.

— Moje uszanowanie, smacznego — wita nas pan Skoczek i oddając rulon pożyczonych czasopism polskich, dodaje:

— Nie może być żadnych wątpliwości, że to prawdziwie polski dom. Nie tylko obyczaj, potrawa, ale nawet wygląd mieszkanca. Bardzo pięknie się prezentuje. (Rodzic pomalował dom rewnątrą na białe w czerwone paski).

— Prosimy do stołu — zachęca matka. Mamy pierogi i kapuśniak ze schabem i razowym chlebem.

— Dziękuję uprzejmie, żona na mnie czeka z obiadem. Spieszmy mi się, bo chcemy zobaczyć wieloryba. Uśmiercił go rybak podobno i przyholowali na plażę; stąd 7 kilometrów w stronę Paranagu.

— Mówił mi wczoraj Wolański że pływał w tych okolicach wieloryb, ścigany przez rybaków. W takim razie i my musimy skorzystać z tej rzadkiej okazji.

Skoczyłem do sąsiada, znajomego z Ponta Grossa w celu spytania się czy oglądał już i czy nie zechciałby nas tam podwieźć. Był już dwa razy i chętnie nas zawiezie; zastrzegł jedynie, że morze przybiera i połowa wieloryba jest zanurzona. Matinhos prawie opustoszało. Sensacja nie miała, bo w tych stronach pierwszy raz się udało coś podobnego. Ruch na drodze wielki. Autami, rowerami, na koniach, na piechotę, każdy spieszny w tym samym kierunku — do wieloryba! Mowa tylko o wielorybie. Ciekawość duża jak sam wieloryb.

Za chwilę jesteśmy na miejscu. Patrzymy, wydaje się zadała jak skała otoczona wodą. Ludzi jak na jakiejś "feście". Gwaro. Co jeden to wiecief się zna na wielorybich sprawach. Sądzą że

nie jest na samym piachu.

Pan Skoczek niezadowolony oglądaniem z odległości kilkumastu metrów, proponuje:

— Panie Krul, pójdziemy bliżej? Przyjechałem w kąpielówkach.

Ja także byłem zabezpieczony na wszelki wypadek i nie czekałem na potwierdzenie propozycji. Idę śmiało a za mną posuwa się p. Skoczek. Nie trzeba było nawet pływać bo woda sięgała ledwo do pierś. Oglądam, zaglądam, obmacuję, chwytam za wystające krawędzie skały, z przeproszeniem za brzeg ogromnej przymkniętej paszczyki i wdrapuję się na grzbiet potwora. Pan Skoczek mozoł się a tu jakoś ślizko, trudno, wysoko... I jale też odpychają. Spieszę na pomoc. Chwytam jedną ręką za jakiś dźwięczny narost na łbie kolosa a drugą sięgam w stronę kolegi. Zacerwieniony jak burak z wysiłku dostał się p. Skoczek nakoniec na wierzch. Starość to nie radość powiedział. Następnie oglądamy obaj, komentujemy. Kalkulujemy: wieloryb ma blisko 3 metry wysokości, tyle szerokości i przeszło 10 długości. Czarna i gęstka masa zupełnie podobna do opony samochodowej. Spacerujemy z powagą po obszernym, z lekka kołyszącym się grzbiecie. Wypływając zardroś u pozostałych na piasku bez kąpielowych kostiumów ludzi. Liczba zuchów zwiększa się. Nawet fotograf pokazał się. Zanurzony po pas w wodzie "pstyka" z tej i z drugiej strony. Robimy minę zdobywców szczytu Himalajów i mamy wrażenie, że nasza obecność będzie zdokumentowana na jednej z klisz. Dla gwarancji prosię fotografa o zdjęcie nas dwóch. Siadamy obok siebie na kilkumetrowym łbie, ręka jednego na ramieniu drugiego - wyraz braterskiej przyjaźni, i z poważną miną jak przystało starszym "młodzieńcom", stanowiąmy po pstryknięciu maszynki stałą pamiątkę niezwykłej przygody dla naszych pokoleń. (Zdjęcia udały się. Zainteresowani będą mieli okazję oglądać je gdy przyjadą na wakacje do hotelu "Paraiso". Zobaczą nawet jeszcze jed-

no, na którym p. Skoczek, z białą czapką na głowie, podpiera jedną ręką ogromną szczękę ryby).

Po tym nie było już po co tam zostawać. Przypomniałem sobie też że nie wolno mi nadużywać z grzeczności i cierpliwości czekającego na drodze szofera, który bezinteresownie przyjął nas przywieźć. Zsunąłem się ostrożnie do wody i podążyłem do wybrzeża. Zauważyłem, że ludzie śmieją się do łez. Czyby też ze mnie? — zaniepokoiłem się. Cassem mogło by się coś w wodzie przydarzyć... Jestem w kaleszonach ale coś oblało. Były to białe plaskawy, plaskawy wielorybie! Nie słyszałem o tym. Prawdę mówią, że podróż kształci; choćby nawet krótkodystansowa, zawsze czegoś człowieka nauczy.

Ale wracając do powodu radości widzów, rodzice tłumaczą mi że p. Skoczek zrobił komiczną minę i jak na Skoczka przystało, skoczył do wody; dał murka z grzbieta zwierza. Co za szkoda że nie udało się sfotografować tej sceny — powiada roześmiana pani Skoczowska.

Oglądam się. Mój towarzyszy wyciska wysoko podniesionymi rękami koszulę sportową.

Mogło by się komuś wydawać, że p. Skoczek — zwykle dowcipny i w dobrym humorze, chciał rozzerkać i pokazać co umie. Tym więcej że w owym czasie dużo się słyszało o pływakach i o skoczkach olimpijskich w Rzymie. W rzeczywistości było całkiem inaczej. Schodząc ostrożnie na drodze powrotnej, pośliznął się na gładkiej i wilgotnej wielorybiej skórze, stracił równowagę i buchnął do wody, nie mając nawet czasu do zastosowania przyzwoitego stylu nurkowania. Wymusił się z otchłani już bez białej czapki. Rodzice wypominali mi, że jako dobry kolega winien byłbym pomódz jemu przy schodzeniu. Nie przyszło mi to na myśl, ponieważ uważałem że z góry łatwiej niż pod górę.

"Tak było napisane" — mówi arabskie przysłowie. Proszę mi nie brać za złe panie Skoczek. Gdyby nie ta przysłoda nie miałbym obecnie o czym pisać do "Ludu".

Paranaguá, wrzesień 1960.

Tadeusz Krul

ŻYCIE RELIGIJNE:

OSIEMNASTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9

Onego czasu: Wstąpiwszy Jezus w łódkę, przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli Mu powietrzem ruszonego, leżącego na łożu. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj synu, odpuszczają ci się grzechy twoje. A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają ci się grzechy twoje; czy rzec: Wstań, a chodź? A iżbyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łożo twe, a idź do domu twego. I wstał i poszedł do domu swego. A ujrzawszy rzeszę, ulekły się i pochwalili Boga, który dał taką moc ludziom.

ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC

Dzieje Polski wypełnione są nabożeństwem do Maryi - od pieśni Bogu Rodzica aż po Apel Jasnogórski. Przepłataną zostały one Godzinkami, które do dziś rozbrzmiewają rzeźną melodią. Lec wśród praktyk pobożnych na cześć Matki Bożej wybijają się różaniec.

Nie tylko lud prosty chwytają się paciorki, ale i wielcy tego świata, jak Chodkiewicz, Czarniecki, Żółkiewski. Wpływem różańca przesiąknięte społeczeństwo, iż w przysłówie weszło powiedzenie i do tańca i do różańca.

A kiedy padła pod przemocą wrogów w ostatniej wojnie Polska, a wielu naszych braci i siostr znalazło się w obozach koncentracyjnych, urzucąc z nadmiarem pracy i głodu, by nie upaść na duchu, gdy zbierano mu przedmioty religijne - wielu z nich zrobiło sobie różaniec z chleba i po nocy je odmawiało.

Niech więc nadal różaniec będzie naszą ukochaną polską modlitwą, za życia i przy śmierci, jak czynił to św. Stanisław Kostka, gdy konający chciał jeszcze odmawiać różaniec. Po co ci różaniec powiedział jeden z ojców wszak nie możesz się już modlić. A na to Anielski Młodzieniaszek odpowiada "nie mogę już się do Maryi modlić, ale mogę o Niej myśleć i z różańcem w ręku oddać Bogu swa niewinna duszę. A więc my w różańcu znajdujemy swe radości, bóle i nadzieje wiecznej szczęśliwości.

19 rocznica śmierci O. Maksymiliana Kolbe

Londyn (IC), 12 września 1960 roku.

14 sierpnia 1960 roku minęło 19 lat od męczeńskiej śmierci O. Maksymiliana Kolbe, polskiego Franciszkanina z Niepokalanowa, apostoła Polski i Japonii.

O. Maksymilian Kolbe ofiarował swe życie w zastępstwie ojca rodziny, Francisz-

ka Gajowniczką, sierżanta Wojsk Polskich, skazanego na śmierć głodową w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w 1941 roku.

Proces beatyfikacyjny O. Kolbe znajduje się w drugim stadium t. z. sprawa jego beatyfikacji została wprowadzona na forum Stolicy Apo-

stołskiej. Londyńska Gazeta Niedzielną z sierpnia b. r. pisze, że Jego Em. ks. Kardynał Wyszyński w niedawnym przemówieniu do zjazdu dziewcząt podczas dnia modłów w Niepokalanowie o rychłą beatyfikację sługi Bożego powiedział m. in.:

"O. Maksymilian wierzył mocno i modlił się, po prostu, ufał Niepokalanemu bo bohateru, bezgranicznie. Z tą wiarą tworzył dzieła, zda się ponad ludzkie siły... z tą samą wiarą wezwany przez Boga udał się daleko, na Wschód i tam w Japonii po-

wołał do życia Japoński Niepokalanów i japońskie pismo "Rycerz Niepokalanów"... i związał jakgdyby ziciostą klamrą Polskę z Japonią, polski Niepokalanów z japońskim... Dał przez to wyraz wielkiej szerokości serca, gdyż wiedział, że właściwie każdy człowiek jest nam bratem i każdy jest dzieckiem Bożym... Wszystko na świecie zwyciężać należy raczej przez miłość, a nie przez nawiść... O. Kolbe stanął jako potężny, wspaniały wzór przed oczyma całej ludzkości".

Liczny udział robotników w procesjach i pielgrzymkach

(FEC) - Głównie na skutek wznowionej walki z Kościołem Katolickim w Polsce, która jak wiadomo po Październiku została na jakiś czas zaniechana przez rząd, widoczny jest w ostatnich miesiącach szczególnie liczny udział robotników w nabożeństwach, a zwłaszcza w obchodach tradycyjnych - świąt kościelnych i procesjach. Biorą oni również udział w pielgrzymkach np. do Częstochowy, Piekary, Góry Św. Anny czy innych miejscowości, do których przybywają nie tylko pojedynczo, lecz z całymi rodzinami lub w większych grupach.

W ten sposób - jak twierdzą osoby przybyłe z Polski - robotnicy starają się za-

demonstrować wobec komunistów swoją wierność dla Kościoła. W tegorocznych procesjach Bożego Ciała masowy był nie tylko, jak zwykle, udział wiernych na wsi i w mniejszych miastach, lecz również w najbardziej "zso-cjalizowanych" okręgach przemysłowych Polski. Na Śląsku prawie co drugi mieszkaniec uczestniczył w tych uroczystościach, mimo tego, że właśnie w tej części wywierano największy nacisk polityczny ze strony komunistów. Ponieważ procesje po ulicach wielu miast nie były dozwolone "z uwagi na bezpieczeństwo ruchu", uroczystości Bożego Ciała odbywały się w najbliższym otoczeniu kościoła.

W STRESZCZENIU...

★ Prace nad katechizmem w Polsce. - Komisja szkolna Episkopatu polskiego podjęła się opracowania jednolitego katechizmu dla Polski. W związku z tym otrzymała kilkaset odpowiedzi na rozesłany kwestionariusz.

★ Kształcić nie tylko umysły, ale i wyrabiać sumienie, - oto główny program uniwersytetów katolickich, powiedział ks. kardynał rioski D. Jaime de Barros Câmara.

Wyrobitone bowiem sumienia jest wielki brak w brazylijskich politykach i profesorach.

★ Katakumby w dzisiejszej Rosji zanotowano w pobliżu miasta Dnieper Petrowski, gdzie młodzi ludzie zbierają się pokryć, by się modlić i słuchać Ewangelii. Ciekawym jest faktem, że właśnie w tym mieście rząd sowiecki wybudował wielki Uniwersytet Naukowego Ateizmu.

★ Narodowa kampania kształcenia niewidomych, tak pięknie zapoczątkowana w Brazylii, stopniowo ulega paraliżacji z braku funduszy państwowych, oraz opieki technicznej.

Duszpasterz odpowiada

Jak bronić świętości kościoła katolickiego wobec niegodności kilku Papieżów?

Nigdy nie mieszały osoby i urzędu! Ze Aleksander VI, Jan XXII i kilku innych Papieży byli niegodni czy żli, papieństwem przez to samo jeszcze nie jest zły. Chociaż Judasz był zdrajcą - urząd Apostolski pozostał jednak świętym.

Papiestwo ustanowione zostało przez Chrystusa Pana, nie może więc być niegodne. Urzędnik jakiś może być zły, choć urząd sam jest w sobie godny, jest cześć i poważanie.

★ Celem większego uczczenia śmierci św. Wincentego a Paulo (27 września) wiele młodzieży żeńskiej, należącej do Stowarzyszenia "Luisas", prowadzi żywą akcję, wspomaganą przez rioski dziennik "O Globo", by tak władze państwowe jak i całe społeczeństwo więcej dbali o zgrybiałych starcach i starszuchach żyjących nieraz w ostatniej nędzy i opuszczeniu.

★ Od dłuższego już czasu szerzy się w całej Brazylii kampania o pomoc dla dzieci niedorozwiniętych fizycznie czy umysłowo, których Brazylii liczy prawie 2 mln. Całe społeczeństwo powinno pomagać i wspierać takie dzieci, czy to w szkole, czy w różnych towarzystwach.

★ Dnia 28 października b.r. Papież Jan XXIII będzie obchodził drugą rocznicę swych rządów na Stolicy Piotrowej. Z tej okazji Ojciec św. udzieli sakry biskupiej dla kilkunastu kapłanów.

★ Katolickie Wydawnictwo "Editora Vozes de Petrópolis" ma się przemieścić w wydawnictwo Papieskie. Takie pogłoski krążą wśród duchowieństwa rioskiego.

★ Kościół katolicki w Brazylii posiada 7 nowych Prefektur Apostolskich, 32 nowych diecezji i 8 nowych archidiecezji, utworzonych w ostatnich kilku latach.

Również każdy człowiek myślący nie będzie potępiał rządu demokratycznego, tylko dlatego, że jakiś prezydent czy gubernator okazał się niegodnym tego wysokiego urzędu.

Kościół katolicki ubolewa bardzo nad grzechami takiego Aleksandra VI, jednak o sobiste winy tego czy innego papieża nie dają nikomu prawa, by potępiać papiestwo czy kościół katolicki jako taki. Niech każdy uderzy się w pierś - "bo kto mówi, że grzechu nie ma, kłamca jest".

Istnieje pewien "robak" - zielonego koloru - popularnie nazwany "krowką", który nigdy nie siada na kwiatkach, lecz na różnego rodzaju nieczystościach. Podobnie rzecz się ma z niektórymi pisarzami, którzy wirtuozują w historii, wężą tylko za "brudami".

Prawdą jest, że Aleksander VI, jako człowiek był zły i przewrotny. Aż do śmierci trzymał go w swych szponach demon zmysłowości. Miał czworo dzieci, których starał się zapewnić zaszczyty i bogactwa kosztem wielkich ród, których pogneblił. Nieprawdą natomiast jest, jakoby miał popełnić grzech kazirodztwa lub być otrutym przez jednego z kardynałów. Historia współczesna wyjaśniła już te domysły.

Aleksander VI jako papież, był nadzwyczaj uprzejmy i ludzki. Człowiek inteligentny i jakby stworzony do panowania. Zwalczał niebezpieczeństwo Turków-muzułmanów, którzy nagrażali Europie, starał się o rozszerzenie chrześcijaństwa w krajach odkrytych przez Kolumba.

Podniósł także cześć dla Najsw. M. Panny, dbał o Zakony i ze szczególną energią bronił praw i wolności kościoła. Umarł w 1508 roku. Jego siostrzeńcem był św. Franciszek Borgia, trzeci generalny przełożony Zakonu Jezuitów. Święty siostrzeniec starał się naprawić to, co "zły wujaszek" popsuł.

POLSKA MÓWI DO NAS...

Kolektywizacja miała być zakończona w roku 1970

(FEC) - Jak wiadomo, zastój w kolektywizacji zaznaczył się w Polsce bardzo silnie w 1955 roku, ale mimo to następnego roku rząd zapowiedział, że zostanie ona zakończona w 1970 roku. Jednak po Październiku kolchozy zaczęły się masowo rozłamywać. Ujawniono wówczas wielomiliardowe deficyty tych komunistycznych "fabryk zboża". Deficyty te powstały głównie na skutek niskiej produkcji. Ujawniono również, że tworzenie tych "fabryk" kosztowało skarb państwa, i to tylko w okresie lat 1952 - 1953, pra-

wie 5 miliardów złotych. W drugiej kategorii tych fabryk "socjalistycznego sektora rolnictwa", a więc w t. zw. Państwowych Gospodarstwach Rolnych (w PGR-ach) nie było lepiej. W świetle oficjalnych liczb okazało się, że w latach 1954 - 1955 PGR-y dały 10 miliardów złotych strat. Warto do tego dodać, że według zapowiedzi warszawskiej "Trybuny Ludu" (25 maja 1957 roku), utrzymanie PGR-ów w "najbliższych latach, licząc od roku 1957, będzie kosztować państwo około 48 miliardów złotych.

Protesty robotników i opinia polskich uczonych

Po ujawnieniu tych liczb, robotnicy w fabrykach wystąpili z ostrą krytyką, domagając się, by ziemię deficytowych PGR-ów rozparcelowano i by zaniechano dalszej kolektywizacji gospodarstw chłopskich. Jednocześnie uczeni polscy stwierdzili - ("Nauka Polska", Warszawa, nr. 1-1957 r.), - że "Polska nie posiada ani odpowiedniego zasobu ziemi, ani odpowiedniego typu gleb, na których można by było prowadzić gospodarkę rolną, wzorując się na radzieckich gigantach sowchozach i kolchozach".

Uczeni polscy - jak informował cytowany wyżej miesięcznik - wypowiedzieli się za prowadzeniem w Polsce intensywnej gospodarki rolniczej, to znaczy gospodarki wielokierunkowej w o-

dróżnieniu od gospodarki ekstensywnej, która rozwija się w krajach, gdzie średnie zagęszczenie ludności jest niskie, jak np. w Stanach Zjednoczonych, Australii, Kanadzie itp.

Opinie te lekceważy obecnie Gomulka. Chce on powtórzyć raz jeszcze to, co robił Bierut, chce rozwijać politykę rolną Polski, wzorując się na sowieckim modelu gospodarki ekstensywnej, chce kolektywizować i jednocześnie zwiększać produkcję rolną. Oczywiście można z góry założyć, że rezultaty tej polityki będą tak samo żałosne jak żałosne były jesienią 1956 roku, kiedy to - jak stwierdził sam Gomulka - Polska znalazła się na brzegu ekonomicznej katastrofy".

Zmiana stanowiska Gomulki

(FEC) - Od drugiej połowy 1958 roku zmienia się w tej sprawie stanowisko Gomulki. Coraz otwarciej propaguje on spółdzielnie produkcyjne (kolchozy), jakkolwiek wie, że forsowanie ich ponad siłę jest przedsięwzięciem z góry skazanym na przegrana. Długie mowy Gomulki na ten temat oraz warunki, które dyktuje on obecnie chłopom, są niemal identyczne z żądaniem Bieruta. Podobnie jak Bierut, stara się Gomulka zakrzyczeć indywidualnych chłopów, że mają do wyboru tylko jedną drogę kolektywizację.

W tym tonie przemawiał on do chłopów na ogólnokrajowych dożynkach, które, jak wiadomo, odbyły się 4-go września bieżącego roku w Warszawie. Pozornie, Gomulka groził sankcjami karnymi tylko "opieszalnym", "konserwatywnym" i "leniwym" chłopom, którzy "zaprzeczają możliwości produkcyjne swoich gospodarstw; w rzeczywistości, sankcje "prawne", które ma on zamiar wprowadzić obejmą wszystkich indywidualnych rolników. Nawoływał, że "czas

wypowiedzieć walkę", że "należy ująć w ramy ustawowe obowiązek" właścicieli zaniedbanych gospodarstw. - Władze państwowe - powiedział on - powinny uzyskać odpowiednie uprawnienia, pozwalające na stosowanie środków przymusu i sankcji wobec tych, którzy wbrew obiektywnym warunkom, przez swoją zacofaną, niechlujną gospodarkę hamują lub wręcz uniemożliwiają przedsięwzięcia na drodze rozwoju kultury rolnej i wzrostu produkcji".

Tylko "kolektyw" - powiedział Gomulka - a "nie działalność w pojedynkę" - przyspieszyć może postępy rolnictwa, podniesienie produkcji rolnej, krzewienie kultury rolniczej. "Jeśli działać będziecie po staremu, w niewoli starych przyzwyczajęń i sposobów gospodarowania, nie osiągniemy planowanego przyrostu w rolnictwie".

Według Gomulki, gospodarstwa, zwłaszcza małe, a więc przeważająca większość gospodarstw rolnych w Polsce, są zawałą dla rolnictwa.

W Kilku Zdaniach...

★ Zagranica interesuje się filmem polskim. - (FEC) - Polska Agencja Prasowa (19-8-60 r.) informuje, że w pierwszym półroczu tego roku Polska sprzedała zagranicę 41 filmów. Największą popularnością cieszy się film "Pociąg" (reżyser Kawalerowicz), który był sprzedany sześciu krajom. Film "Popiół i Diament" (reżyser Wajda) zakupiło pięć krajów. Następne miejsce przypada filmom "Zamach" (reżyser Passendorfer) i "Ewa chce spać" (reż. Chmielewski), z których każdy został sprzedany trzem krajom.

Nagrywa ostatnio film "Kryzys" (reżyser Aleksander Ford) zamówiło szereg zagranicznych agencji filmowych, m. in. Włochy, Stany Zjednoczone i Japonia. Filmów krótkometrażowych - pisze PAP - sprzedano w pierwszym półroczu roku bieżącego zagranicę ponad sześćdziesiąt.

★ Międzynarodowy Kongres krytyków sztuki w Warszawie. - (FEC) - Według doniesień Radia Warszawa, od 6-go do 9-go września b. r. odbył się w pałacu Staszica w Warszawie międzynarodowy kongres stowarzyszenia krytyków sztuki. Do organizacji tej - jak zapewnia radio - należało przedstawicieli 34 krajów. Polscy krytycy wstąpili do niej w 1955 roku, tworząc jedną z 34 sekcji naro-

zawodowych pracowników służby zdrowia oraz odwiedzą niektóre zakłady naukowo-medyczne i lecznicze stolicy.

★ Polska buduje największą stację rybackich na świecie. - W światowej produkcji stacji rybackich na czołowe miejsce wysuwa się Polska. Stacje polskie wodowały w ubiegłym roku 20 statków dla rybołówstwa, o pojemności łącznej 50 tys. BRT, reprezentujących połowę produkcji światowej. Dalsze miejsca w budowaniu stacji rybackich zajmują: Japonia - 35 tys. BRT, Wielka Brytania - 21 tys. BRT, Hiszpania - 14 tys. i Dania 11 tys. BRT.

★ W pierwszej dekadzie września bieżącego roku zakończono obliczenia strat, wyrządzonych przez powódź w rolnictwie. Z obliczeń tych - jak informuje Radio Warszawa - wynika, że "straty na wsi wyniosły ogółem 400 milionów złotych". Są to straty objęte jedynie ubezpieczeniem, z którego m. in. wyłączone są plantacje ziemniaków, przedmioty użytku osobistego itp.

★ Wzrost - miesiącem budowy stolicy. - (A. I.) - Po raz szesnasty w miesiącu września - miesiącu budowy stolicy - tysiące warszawiaków wzięło udział w jej porządkowaniu. Tradycyjne wrześniowe porządki są dowodem przywiązania mieszkańców do miasta. Prace te przyniosą konkretne korzyści w postaci odgruzowania ulic, założonych zieleni, uporządkowanych skwerów, itp. Społeczna praca mieszkańców Warszawy oceniana jest corocznie na setki tysięcy złotych.

★ Fabryka pary wodnej. - W ubiegłym roku rozpoczęto roboty związane z budową wielkiej elektrowni w Szopienicach, która ma wytwarzać 120 t. pary wodnej na godzinę. W pierwszej fazie elektrownia ma zasilać miejscowe zakłady przemysłowe oraz produkować około 8 megawatów energii elektrycznej. W okresie późniejszym - zastąpi ona piec w mieszkaniach na terenie miasta, ogrzewając parą wszystkie lokale. Pierwszy etap budowy elektrowni potrwa do 1962 r. i kosztować będzie 80 mln. zł.

★ Amerykańscy lekarze zwiedzają Polskę. - Z kilkudniową wizytą do Polski przybyła 22-osobowa grupa amerykańskich lekarzy - Murzynów z Nowego Jorku. Lekarze ci odbywają dłuższą podróż po Europie zamierzając się z problemami lecznictwa w poszczególnych krajach. Odwiedzili oni już Brukselę, Sztokholm oraz Moskwę. W Polsce goście zapoznają się z działalnością związków

★ Papier dla Kanady. - Boruszwickie Zakłady Papiernicze w pow. tarnogórskim w woj. katolickim przystąpiły do produkcji papieru kredowego dla Kanady. Do końca b. r. zakłady wyeksportują za ocean około 500 t. papieru.

★ Ponad 6 tys. statków w polskich portach. - Przez trzy największe polskie porty Szczecin, Gdańsk i Gdynie przejeżdża się w bieżącym roku ponad 6 tys. statków. Port gdyniński obsłużył ponad 1.500 statków polskich i zagranicznych.

★ Wymiana ambasadorów. - W dażeniu do dalszego zacieśnienia stosunków przyjaźni i współpracy rządu PRL i Stanów Zjednoczonych Meksyku podniósł swe przedstawicielstwa dyplomatyczne do stopnia ambasad.

CZTERY RODZAJE ZACHOROZEŃ WĄTROBY

Zapalne stany, zastoinowa wątroba, ropienie wątroby, otłuszczenie wątroby i rak wątroby są najczęstszymi formami zachorowań tego organu. Nalagowe użycie alkoholu prowadzi do zapalenia wątroby.

Wątroba jest największym gruczołem w organizmie człowieka i służy do przetwarzania żółci, która jest sokiem koniecznym do trawienia.

Otłuszczenie wątroby występuje u osób otyłych. Sprawia ona z powodu wielkości wątroby wiele dolegliwości. Stan ten można poprawić przez odłuszczenie i odpowiednie odżywianie.

Zapalenie przewodów żółciowych często występuje z powodu zaziębnienia albo niewłaściwego odżywiania, lub przy podrażnieniu tkanki wątrobianej. Połączone jest z bólami klującymi po prawej stronie, z ogólnym niedomaganiem i żółtaczką. Rak wątroby przeszczepiony bywa często z żółdka, albo może też i samoistnie w niej wystąpić. Raka na wątrobie nie można o-

perować, wobec czego przedzaj czy później następuje śmierć.

Następujące są objawy zastoinowej wątroby: duszność, krótki oddech oraz uczucie pełności w prawym boku. Osoby cierpiące na tę chorobę nie mogą się schylać i cierpią przy dotknięciu prawego boku. Choroba przechodzi jeśli zawczasu zastosuje się racjonalne leczenie. Potrawy powinny być lekkie, kwaśne mleko, maślanka, sałaty, owoce. Utrzymać żółdek i kiszki w stanie normalnym. Nie zanedbywać nawet lekkich objawów tej choroby, gdyż dobre funkcjonowanie wątroby jest konieczne dla zdrowia całego organizmu.

Wrzody na wątrobie powodują bakterie "colon bacillus", "ameba coli", wrzody żółdka i dwunastnicy, ostre zaraźliwe choroby, kamienie żółciowe i wstrząsy. Objawami tej choroby są gorączka, wymioty, dreszcze, niestrawność, żółtaczkę, nerwowość, melancholia i bezkrewistość.

BIEGUNKA U NIEMOWLĄT

Objawem, który w skutkach swoich bywa znacznie groźniejszy od zaparcia, jest biegunka niemowląt. Występuje ona niestety często, ponieważ przewód pokarmowy, a więc żołądek i jelita dziecka są bardzo wrażliwe; ca-

ły szereg czynników działa na nie drażniaco i wywołuje przyspieszenie wydzielania treści oraz stan zapalny ścianki jelita.

Czynnikami takim może być pokarm nie dostosowany do możliwości trawiennych

niemowlęcia, a więc przedwczesne podanie jarzyny, chleba, a nawet — w pierwszych miesiącach — cukru w zbyt dużej ilości.

Drugą grupą czynników wywołujących biegunki są bakterie, przedostające się do przewodu pokarmowego z niedoświeżym, niezbyt czysto przygotowanym pokarmem, z brudnego smoczka, lub z brudnych palców dziecka.

Przyczyną biegunki mogą być czasem i bakterie, wywołujące równocześnie inne schorzenia organizmu np. katar, zapalenie płuc, zapalenie ucha itp.

Biegunka występuje również często po silnym przegrzaniu dziecka, przede wszystkim podczas letnich upałów ale też i w zimie, przy nadmiernym i nierównomiernym ogrzewaniu mieszkają.

Gdy więc stolec niemowlęcia, który dotąd był normalny, nagle staje się luźny i zmienia barwę, należy przyspieszyć, że u dziecka wystąpiło zaburzenie czynności przewodu pokarmowego. Jednak ani częstotliwość, ani kolor nie są tak ważne przy rozpoznaniu biegunki, jak konsystencja stolca.

Jeżeli biegunki nie bagatelizujemy i szybko jej zapobiegamy, choroba ta daje się w większości wypadków w krótkim czasie wyleczyć.

Najczęściej biegunka u dzieci rozpoczyna się "ostro", dając następujące objawy: stolec staje się luźny, słuzowaty, wodnisty lub pienisty, zielonkawego koloru, może

nawet pojawić się w nim krew. Dziecko wówczas przejawia wymiotuje i gorączkuje. Pomoc lekarska jest w tym wypadku bardzo potrzebna. Jeżeli istnieje możliwość wezwania czy dotarcia do lekarza, nie należy bez żadnym pozorem leczyć biegunki na własną rękę. Gdyby się jednak zdarzyło, że matka znajduje się z niemowlęciem w dość dużej odległości od najbliższego lekarza, musi pamiętać o tym, że przez pierwsze 12 - 24 godzin od zauważenia choroby należy dawać dziecku wyłącznie nie osłodzoną, słabą herbatę lub przegotowaną czystą wodę. Czas ten trzeba wyzyskać do skomunikowania się z doktorem. Gdyby pomoc lekarska była nadal nieosiągalna, a dziecko karmione było piersią, to następnego dnia po "głodówce" można przystawić dziecko do piersi, trzymając je przy karmieniu po 5 minut co trzy godziny (z co najmniej 6-godzinną przerwą nocną). W międzyczasie można dziecku podawać lyżeczkami nieosłodzoną herbatę. W następnym dniu trzymamy dziecko przy piersi 7 minut i tak stopniowo, w miarę poprawy stolca, aż do normalnych 20 minut, co 3 godziny.

Wyroby polskie: Metry, Aluminium, Stalowe, Drew. - Kamienie do ostrzenia 1000 palhas p/cigarros 98,00 - Lanternas - Pilhas E.C.T. - Velas de cera - Nasiona - Alfafa, Nabo forrageiro - Seradela, Azevem - Aveia - Colonia - Samduva.

FLORECKI - Rosário 66

KRONIKA SPORTOWA

★ O Puchar Brazylii spotkali się dwukrotnie mistrz Parany - Coritiba - z mistrzem Rio Grande do Sul w Porto Alegre. Obydwa spotkania zakończyły się remisowo: pierwsze 3 x 3, drugie 1 x 1. W decydującej za rozgrywek wynik pozostał 0 x 0. Wobec tego przeprowadzono losowanie i los uśmiechnął się drużynie riograndeńskiej, która spotkała się w półfinale z rioskim mistrzem — Fluminense.

★ Ferroviário - w latach ubiegłych utrzymując się zawsze w pierwszej trójce, w tym roku nie ma szczęścia. Ostatnio drużyna ta przegrała z Palestą i zajmuje "ogon" tabeli ligowej w Paranie.

★ Inauguracja nowego olbrzymiego stadionu należącego do drużyny São Paulo FC. w stolicy paulistańskiej odbył się w niedzielę uroczysty, gromadzący wielkie tłumy publiczności. W najbliższych dniach przewidziane są dwa międzynarodowe mecze między São Paulo x Sporting (mistrz Portugalii) i São Paulo x Nacional (wice-mistrz Urugwaju).

★ XVII wyścig kolarski dookoła Polski (Tour de La Pologne) na trasie 1.350 km. —

indywidualnie na 1 miejscu ułokował się Belg - Diercken, na drugim Polak - Kudara, a na trzecim Rosjanin - Olizarenko. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli Rosjanie, drugie i trzecie - Polska I i II. W wyścigu wzięło udział 178 kolarzy.

★ Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny, rozegrany w Anglii: między reprezentacją Warszawy i Londynem, wygrali Polacy 127 x 74 punktów. Polki natomiast przegrały 51 x 55 punktów.

★ Międzypaństwowe spotkanie w koszykówce kobiet między Polską a Francją zakończyło się zwycięstwem Polek w stosunku 52 x 49.

Zabezpieczcie się na ZIME. — Składy

CASAS PERNAMBUCANAS

otrzymały materiały na zimę i sprzedają po cenach fabrycznych.

Curitiba:

Praca Tiradentes, 562
Praca Zacarias, 600

Porto:

Av. Rep. Argentina 4011
S. José dos Pinhais
Antonina.

PEWNOŚĆ, BEZPIECZEŃSTWO, ZAUFANIE

W BANKU INCO

Przyjacielu, Kolonisto nie przetrzymuj pieniędzy w domu! Dla swego dobra i bezpieczeństwa złóż je w BANKU INCO w Itaiópolis Santa Catarina. Oprócz bezpieczeństwa dostaniesz procent za włożone pieniądze i pewność zagwarantowania, że je będziesz mógł zawsze otrzymać z powrotem z BANKU INCO w Itaiópolis.

Radecki przeczytał zaledwie nagłówki i odsunął pisma z niechęcią, mówiąc z goryczą:

Masz rację chłopcze, ziele z każdej wiadomości taka nienawiść, że człowiek mimo woli zaczyna wątpić w ludzkość.

Przypominają mi się słowa polskiego poety: "Siedzi ptaszek na drzewie i ludzium się dziwi, że żaden z nich nie wie gdzie się szczęście znajduje".

Zamyślił się chwilę i podjął rozmowę: Wiesz chłopcze, nie żałuję więcej przepartych godzin. Podczas snu, widziałem całe przeszłe życie jak na dłoni, i doprawdy odczuwam znaczną dozę zadowolenia. Nie widziałem tam, ludzi zachłannych, oślepienych ambicją i egoizmem, nie było tam ciężkiej krzywdy bliźniego, ani też sierocych. Mam wrażenie że Opatrzność otacza mnie szczególną opieką. Matkę miałem złą i szlachetną, za żonę dał mi Bóg, istotę poprostu niebiańską. Samych dobrych ludzi spotykałem na swej drodze. Nawet właściciel biura rzekł się spółki, z wielką dla mnie korzyścią. Tymbardziej, nie mogę zrozumieć ludzi pragnących wnieść nową wojnę. Żyjemy tak krótko, a wydieramy sobie dobra doczesne, jakbyśmy żyć mieli wiecznie.

Przerwał, westchnął głęboko, uśmiechnął się do młodzieńca i rzekł serdecznie:

Lecz ty chłopcze, nie daj się. Idź za radą Mickiewicza: "Miej serce i patrz w serce" chociaż nieraz spotkasz na twej drodze, ludzi gruboskórnych o pospolitych idejach, którzy ciebie nie zrozumieją, nie zniechęcaj się, na szczęście istnieją inni, dla których warto żyć.

Radecki umilkł, i po chwili rzekł żartobliwie:

Nie ma rady, starzeję się. Zaczynam dokuczać moralami. Spojrzał na zegarek i rzekł:

Czas na obiad chłopcze. Ciekawym czy Zulka...

Niedokończył, zapomniał się i nieomal wydał córkę. Ludwik z ukrytą ciekawością zapytał:

Co jest z Zulką proszę pana?... Może się coś stało?...

Radecki, przyjacielsko poklepał młodzieńca po plecach. Nie się nie stało. Któżby Zulce mógł dokuczyć. Ona tak jak osa każdego ukłuje a sama jest niedosiągnięta. Wiem, że i ty mój chłopcze, coś na ten temat mógłbyś powiedzieć, ale lepiej milczeć, czas swoje robi.

Pożegnał się z Ludwikiem i udał się do swojego mieszkania, trawionym ciekawością, czy Zulka portrety zawiesiła. Niestety, nikła nadzieja rozwiła się zupełnie, ściany nadal świeciły pustką.

JANINA URBAN (Kurytyba)

ZEW KRWI

mi. Na domiar nieszczęścia, niby grom z jasnego nieba, dnia pierwszego września, padła bolesna wiadomość: Niemcy bombardują Polskę. Rozpaczyli jęk bólu i okrzyk protestu, wyrwał się z każdego serca polskiego. Zdradziecki napad, poruszył nawet dawno zapomniane struny, które połączyły się w jeden silny akord domagając się zemsty za barbarzyńskie tępienie narodu polskiego. ginęli polacy od kul morderczych, lub płonąc niby żywe pochodnie a tu rodzacy przeżywali duchowo, wszystkie te męczarnie.

Gdy pewnego wieczoru, Radeccy, którzy codziennie zbierali się u Zaporских, aby wspólnie ubolewali i debatowali nad rozpaczliwą sytuacją Polski, doszli do bramki ich zamieszkania, dostrzegli pochyloną postać Ludwika. Wypałał papierosy, których niedopałki nerwowo wdeptywał w ziemię. Ujrawszy ich wyrzekł siląc się na wesołość.

Proszę miejsce się na baczności! U nas dziś także prawdziwa wojna.

Zdumiona para, zatrzymała się dopytując z niepokojem:

Co takiego!... Co się stało?...

Nic takiego, tylko mamusia wyprowadzona z równowagi.

Mamusia, na wiadomość o oblężeniu Warszawy, straciła panowanie nad sobą i bez namysłu wypowiedziała nam wojnę.

Przerwał, westchnął głęboko i podjął rozmowę: Nic dziwnego, sytuacja w Polsce jest prawie beznadziejna. I we mnie wszystko się buntuje. Czuję się jak tchórz, który z daleka przypatruje się tragedii, podczas gdy w Ojczyźnie wszyscy bez różnicy wieku, dobrowolnie życie ofiarują, broniąc każdą piędź ziemi ojczystej przed zaborcą.

Ale zapominam o grzeczności i trzymam kochanych gości na wiecznym chłodzie. Proszę wejść... Tatusi dokładnie opowie całe zajście: Radeccy weszli, Zaporский uniósł pochyloną głowę i rzekł z westchnieniem ulgi:

Chwała Bogu żeście przyszli. Niech pani Zosia, raczy łaskawie przemówić do mojej Michasi. Już doprawdy zaczynałem się obawiać że ja krew zaleję, jak przed chwilą sama zaręczała. Zosia odparła: Niechże mi pan przynajmniej wytłumaczy o co chodzi.

Zaporский, rozpaczliwym gestem wpił palce obu rąk w siwiejącą gęstą czupry-

nę, i głosem zachrypłym zaczął opowiadać.

Michasia, właśnie kończyła zmywanie po kolacji, gdy padła wiadomość o oblężeniu Warszawy. Nam wszystkim zdało się że nagle zapadliśmy się pod ziemię i coś nas strasznie przygniata, ale Michasia, to jakby szalu dostała. Rzuciła garnek z ryżem o podłogę a żurawka podskoczyła pod sam sufit. A jak zaczęła kłać to aż ciemno w kuchni się zrobiło, i mnie się przy tym dostało chociaż, Bóg mi świadkiem że bym własnej krwi nie-żałował aby Ojczyźnie dopomóc. Ale jak?... Zdrowia nie mam... dzieci drobne... Jeden Ludwik na siebie zarobi jeszcze i nam dopomoże... Umilkł odychając z trudnością. Po chwili podjął tok rozmowy: Gdy Michasia wyserpała cały zapas kławat, rzekła głosem nieznośnym z przeciwu: Muszę na czymś złożyć wyładować, bo inaczej to mnie chyba krew zaleje. Pójdę na podwórko, trochę dREW urąbać. Poszła i do teraz mści się na niewinnym drzewie.

Zosia bez słowa udała się na podwórko. Noc była jasna, wysoka, postać Michasi, odbijała się ciemną plamą na obszernym podwórku. Była ona zupełnie odmiennym typem od Zosi. Ta drobna, zawsze trochę dzwiczęca a tamta rosła, kępna jednym słowem, nikt jej w drodze nie śmiał wejść. Bardzo możliwe że warunki życiowe na to się złożyły. Mąż zachorował, dzieci pięciorgo, więc trzeba było wziąć się z losem za bary i jako tako, życie naprzód pchać.

Zosia podeszła do przyjaciółki i rzekła serdecznie:

Dobry wieczór Michasiu!

Nie odwracając głowy rzekła z goryczą: Dobry wieczór Zosiu!

Czy słyszałaś, co ci kandydaci na piekielnych lokatorów z narodem naszym wyprawiają?... Wiesz, że zaczyna się oblężenie Stolicy? Bodaj im nagle oczy zaszyły nocą, a nogi paraliż unieruchomił. Zosia wzdrzygnęła się cała. Nie była zdolną wyrzec coś podobnego. Przemogła się i rzekła życzliwie.

Uspokój się Michasiu! Trzeba ufać w miłosierdzie Boże. Nie można poddać się rozpacz. Wnieś myśl ku Bogu i pomódł się.

Niewiasta, nadal uderzała siekierą z prawdziwą furią i krzycząc nieomal mówiła: Modlić się... Jakże można szep-

tać słowa modlitwy, gdy tam naszych mordują bez litości, bez miłosierdzia. Ja bym ich tą oto siekierą na drobne kawałki porąbała. Psubraty... A ty także mi się modlić...

Zosia, nadal starała się przywrócić przyjaciółkę do równowagi. A kławy coż ci pomogą. Wpadniesz w roztrój nerwowo i tyle. Zapominasz że dzieci mamy do wychowania... Na moment ucichła a potem rzekła z wymówką: Zdaniem twoim ja mniej kocham kraj rodzinny niż ty. Myślisz, że tylko twoje serce wieje się pod przegięciem bólu... Ze tylko przed twoimi oczyma, stają szeregi morderczo wybitych żołnierzy polskich... Ze tylko ty słyszysz płacz dzieci bezbronnych, z oczyma szeroko otwartymi rozpacz polskich matek... Ja też to wszystko czuję i widzę, lecz nie pozwolę aby zwątpienie mną owładnęło. W wierze czerpię siły i ufność, że chociażby przyszło do kapitulacji, to jeszcze nie wszystko stracone, że to będzie upadek chwilowy, bo Polska zginąć nie może...

Michalina, dziwnie lekko położyła siekierę na pniaku i w niemym podziwie słuchoła żalostnej skargi przyjaciółki. Gdy ta skończyła, i uniosła bladą twarz, po której żyły resziste spływały, podbiegła do niej, przytuliła jej drobną postać do siebie i dała ujście rozpacz, w głośnym płaczu który wstrząsnął jej wysoką postacią. Przerzywanym przez łkanie głosem krzyczała poprostu.

Więc powiedz mi Zosiu, wytłumacz czemu tak jest. Czemu Naród Polski nigdy trwałego pokoju nie zagna. Chciałabym, tak jak ty modlić się i ufać, ale we mnie wszystko kipi, żółć się rozlewa i wątroba puchnie gdy pomyślę, że ci rodzeni bracia antychrysta naszych mordują... Zamilkła, ręce opuściła bezradnie wzdłuż siebie, skuliła się tak że drobna postać Zosi, prawie nad nią górowała. Po mgnienu rzekła jakoś cicho i żalostnie: Zosiu, dopomóż mi, bo już nie mogę... Chciałabym się modlić, lecz nie przypominam sobie żadnej modlitwy... Zaczni jakież wezwanie spróbuję powtarzać za tobą.

Zosia, objęła czule przyjaciółkę i uniosłszy wzrok pełen niezachwianej wiary, z uczuciem zaczęła odmawiać odwieczne wezwanie: "Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko..."

I tak w srebrym blasku księżycy, mając jako ołtarz, niebo obite migotliwymi gwiazdami, dwie siły, moralna i fizyczna, połączyły się w jednej gorącej prośbie o pomoc dla Ojczyzny.

(Dokończenie na stronie 6-tej)

AMERYKA ZNA TAJEMNICE WOJSKOWE Z.S.S.R.

Stwierdza Joseph Alsop z Waszyngtonu

Dopiero teraz wolno zdradzić szczegóły zeznania kierownika wywiadu amerykańskiego, Allan Dullesa, złożone przed komisją senacką dla spraw przestworzy. Krócej mówiąc — Dulles zeznał, iż zdaniem rządu amerykańskiego ZSRR posiadał z końcem czerwca br. 35 gotowych do startu międzykontynentalnych pocisków. Dulles dodał, że prawdopodobnie w połowie 1961 r. Związek Sowiecki będzie w posiadaniu 140 - 200 międzykontynentalnych pocisków.

Zgodnie z jego oceną, Związek Sowiecki posiada prawdopodobnie dwa zakłady produkujące pociski balistyczne, ale prawdopodobnie jeden z nich, a może nawet oba, produkują częściowo średniostansowe pociski.

W zakończeniu Dulles zaznaczył, że dane powyższe są orientacyjne i sporządzone zostały na podstawie niektórych faktów zebranych przez wywiad amerykański w ciągu ostatnich lat.

Trzy ważne punkty wynikają z zeznań kierownika amerykańskiej służby wywiadowczej. Po pierwsze, dane te wskazują na rodzaje pocisków międzykontynentalnych, jakie, zdaniem rządu amerykańskiego, znajdują się w posiadaniu Związku Sowieckiego. W czerwcu b.r., kiedy ZSRR posiadał co najmniej 35 gotowych do strzału pocisków międzykontynen-

talnych, Stany Zjednoczone rozporządzały tylko dwoma jednostkami pocisków "Atlas", tzn. zaledwie 18 pociskami międzykontynentalnymi. W czerwcu 1961, kiedy ZSRR będzie posiadał 140 - 200 pocisków międzykontynentalnych, Stany Zjednoczone będą rozporządzały 5 jednostkami pocisków typu "Atlas" oraz jedną jednostką pocisków, typu "Tytan", czyli razem 54 pociskami międzykontynentalnymi.

Jeżeli dane podane przez Dullesa są dokładne — a takiego zdania jest ministerstwo obrony — to Związek Sowiecki nie posiada obecnie w dostatecznej ilości pocisków międzykontynentalnych celem zlikwidowania potencjału atomowego Amerykanów.

Co więcej, wzrastająca ilość amerykańskich jednostek pocisków międzykontynentalnych rozszerza sieć stanowisk, które Związek Sowiecki musiałby zlikwidować swoimi pociskami. Fakt ten oparty jest na założeniu, że ZSRR potrzebuje trzech pocisków międzykontynentalnych celem zlikwidowania jednej wyrzutni amerykańskiej z prawdopodobieństwem do 95 procent.

O ile dane amerykańskie są dokładne, wówczas nigdy nie nadejdzie moment, w którym władcy Kremla mogliby zaryzykować rozpoczęcie wojny atomowej przeciw Stanom Zjednoczonym. Jeżeli Związkowi Sowieckiemu

nie uda się przyspieszyć tempa produkcji pocisków celem prześcignięcia produkcji amerykańskiej, wówczas ZSRR nigdy nie będzie posiadał dostatecznej ilości pocisków, aby zniszczyć potencjał nuklearny Stanów Zjednoczonych. Kontratak amerykański może bowiem zniszczyć Związek Sowiecki.

Inny punkt zeznań Dullesa wskazuje wyraźnie na to, że rząd Eisenhowera oraz sterownicy polityki amerykańskiej przyjmują bez zastrzeżeń dane Dullesa i uważają je za dokładne w 100 procentach, jakkolwiek sam Dulles zastrzegł się, że nie ma takiej pewności co do ich ścisłości.

Celem uplastycznienia tego zagadnienia, przytoczymy tutaj słowa dowódcy amerykańskiego strategicznego lotnictwa, generała Thomasa Povera, który kilkakrotnie powtarzał, że Związek Sowiecki może "zetrzeć w proch" amerykański potencjał atomowy przy użyciu 150 dalekodystansowych pocisków i 150 średniodystansowych pocisków. Zgodnie ze słowami Dullesa, Związek Sowiecki będzie posiadał do połowy lata zaledwie 35 pocisków międzykontynentalnych, ale do tego czasu wzrosnąć może znacznie liczba gotowych pocisków amerykańskich.

Fakty te wyjaśniają, dlaczego generał Pover tak nalega na wzmocnienie eskadr amerykańskich bombowców atomowych typu "B-52".

("Nowy Świat")

LICZNE NAGRODY oczekują na Ciebie, ale wzmianki na zdobycie jak największej liczby prenumeratorów. Do dzieła więc! Nie trać czasu i okazji!

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

ANKIETA WATYKANU WYKAZAŁA, ŻE PAPIEŻ POSIADA WĘ FRANCJI TYLKO JEDNEGO KUZYNKA

88 I PÓŁ STOPNI MROZU NA ANTARKTYDZIE

Gdy obecny Papież Jan XXIII, poprzednio nuncjusz apostolski w Paryżu, wstąpił na tron Piotrowy, liczba Roncallich, podających się na krewnych jego, rosła jak grzyby po deszczu. To ten to ów, podawał się za bliźszego "ub dalszego krewnego Papieża, wspominając czasy, kiedy tenże był jeszcze dzieckiem 'ub chłopcem".

Między innymi liczba Roncallich we Francji podających się za krewnych Jana XXIII, przekroczyła setkę. W związku z tym, Watykan przeprowadził dyskretną ankietę, by stwierdzić, ilu jest prawdziwych kuzynów, a ilu korzystając, że mają to samo nazwisko rodzinne co Papież, "zrepsuje sobie pokrewieństwo z nim".

Wynik ankiety został ostatecznie ogłoszony. Na podstawie danych 402 osoby w świecie są krewnymi Papieża. Jeśli chodzi o Francję, tylko jeden jest jego kuzynem, rzeczym nie nazywa się Roncalli, lecz Colomba. Jest murarzem, mieszka w Szampanii, jest obywatelem francuskim przez naturalizację... oraz kawalerem.

KACZKI POKONAŁY ORŁA

Białogród. — Według tygodnika zagrzebskiego "Zwještnik U Srijedu", nad jednym z jezior jugosłowiańskich wydarzył się niezwykle wypadek. Na przelatującej kluczek dzikich kaczek rzuciły się dwa orły, z których jeden zdołał pochwylić ofiarę i odleciał. Drugi, natomiast, chybił kaczkę i uderzył o powierzchni jeziora. Wówczas kaczki przeszły do kontrataku i napadając na drapieżnika, zdołały go utopić! — Uparząca śmierć dla orła!

Moskwa. — W naukowej placówce sowieckiej "Vostok" na Antarktydzie, zanotowano, 24 sierpnia, 88 i pół stopnia mrozu. Temperatura ta stanowi światowy rekord zimna. Poprzedni rekord ustalony został w sierpniu roku 1958 w bazie antarktycznej "Sowieckaja" kiedy temperatura spadła do minus 86,8 stopnia. Z danych tych wynika, że ziemski "biegun zimna" znajduje się w środku wschodniej części Antarktydy.

SZACH-MAT PRZED 1000 LAT

Do wielu ciekawostek o życiu szczecińskich Słowian, żyjących w nadodrzańskim grodzie, archeologowie dorzucili ostatnio jeszcze jedną. Stwierdzili oni, że już w pierwszej połowie X wieku obok "kości" i warcab znana tu była gra w szachy. W wykopie bowiem na t. zw. rynku warzywnym, pomiędzy Zamkiem Książąt Pomorskich a Odrą, znaleziono figurki szachowe — gońca i pionek.

CIELE O DWÓCH GŁOWACH

W ogrodzie zoologicznym w Zamościu znajduje się cięle o dwóch głowach, które przyjmuje pokarm dwoma pyskami. Otoczone troskliwą opieką cieszy się ono dobrym apetytem i samopoczuciem. Niezwykle to cięle przyszło na świat w oborze rolnika Sobczaka ze wsi Łabunie pow. Zamość.

STRATY SPOWODOWANE PRZEZ SZCZURY, OWADY I TRUJĄCE GRZYBY

Oprócz ogólnie znanych plag na świecie istnieją jeszcze mało znane, takie jak szczury, owady i trujące grzyby. Plagi te powodują zniszczenie 10 proc. światowych

zbiorów, czyli około 75.600.000 ton, co mogłoby stanowić 800 gramów pożywienia dziennie dla około 225 milionów ludzi.

GĘSI ŻYJĄ 80 LAT, GOŁĘBIE 50

Człowiek, żyjąc przeciętnie 80 lat, nie osiąga wcale szczytu długowieczności. Dorównuje mu orzeł i zwykła gęś, która w dobrych warunkach może również dożyć osiemdziesiątki. Bocian i sowa mają życie tylko o 10 lat krótsze, gołąb i jastrząb żyją 50 lat; tak samo zresztą kukułka.

Natomiast prawdziwym Matuzalem wśród ssaków jest słoń (110 lat), zaś wśród ptaków — koiw, odznaczający się wcale dobrą formą fizyczną po osiągnięciu 120 lat życia...

Uśmiechnij się...

UTRAFIL...

Katecheta do dzieci w szkole: — Dzieci, czy Bóg jest uszczęśliwiony?

Jasio, dziewięcioletni, odpowiada: — Pan Bóg jest uszczęśliwiony, tylko w naszej piwnicy Go nie ma, proszę księdza.

Katecheta: — A dlaczego myślisz Jasio, że Boga u was w piwnicy nie ma? Czy dlatego, że tam jest ciemno?

Jasio: — Nie, ale u nas w piwnicy mój ojciec chowa wódkę, a ksiądz powiedział na kazaniu: — Gdzie wódka — tam Boga nie ma.

NA EMIGRACJI

— Zobaczysz pan, że za pół roku będzie w Rosji rewolucja!

— E, pan to już 10 lat powtarza.

— I jeszcze dziesięć lat będę powtarzał, bo jestem tego pewien.

SPRZECZKA MIĘDZY MAŁŻEŃSTWEM

— Powiedz mi, czyś spełnił choć jeden dobry uczynek w swoim życiu?

— Jasne, nie dopuściłem do tego, byś została starą panną. To mało?...

Zew Krwi

(Dokończenie ze strony 5-tej)

Tymczasem, Zulka zawsze żywa i beztraska, po zbrodnicy napadzie na Polskę chodziła zamyślona, jakby przystępna. Tłumaczyła sama sobie, że to przynęcenie jest powierzchowne i wkrótce przeminie, że to jest objaw naturalny w każdym człowieku posiadającym choć odrobinę poczucia ludzkości. Przed wojną, drażniła ją poprostu to ubóstwanie ziemi Ojczyzny, przez rodziców i Ludwika więc bardziej z przekory niż z przekonania stała się przekomarzała na temat uczuć patriotycznych. Doprawdy, to wogóle nigdy głębiej się nie zastanawiała nad rozmiarem swoich uczuć do Polski, więc zastanawiała ją, ta dziwna obojętność względem dawnych namiętnie uprawianego sportu i innych rozrywek. Wbrew jej przewidywaniom, przynęcenie wręcz przeciwnie coraz większych nabierało rozmiarów.

Rodzice, unikali z nią rozmowy na temat zajęć wojennych. Radecki w dzień przesiadywał w biurze a Zosia zajęta była domową pracą, wieczorem nieodwołalnie wybierali się do Zaporskich a Zulka pozostawała sama ze swoimi myślami. Czują że ją krzywdzą, że wyrzucili ją po za obręb trosk rodzinnych, lecz wiedziała że nie ma prawa domagać się udziału w debatach na temat zagrożonej sytuacji Polski, bo sama dobrowolnie wywołała to usunięcie. Snuła się po pustych pokojach niby pokutująca dusza i tęskniła... tak i to coraz bardziej za obecnością Ludwika, za jego pogodnym i rozumnym tłumaczeniem różnych objawów i zdarzeń życiowych których ona swoim młodym niedoświadczonym jeszcze umysłem pojąć ani zrozumieć nie mogła.

Walący się barykady, a na ich miejsce nieustraszeni Polacy, nastawiali własną pierś, broniąc do ostatka we krwi broczącej stolicy. Lecz nasz odwieczny wróg, trupami ścieląc zwycięską drogą, wdarł się do serca i opanował Warszawę. I popłynęła na falach radiowych, nadwyras bolesna wieść o poddaniu się bohaterkiej Stolicy.

Gdziekolwiek, jakie serce polskie biło, zapanowała grobowa cisza. Miało się wrażenie, że skończyła się racja bytu. Zerwała się wataha nić. Wszystko stracone. Radecki nawet do biura się nie udał. Wieczorem, Ludwik zaniepokojony nieobecnością pracodawcy, skierował

się do jego mieszkania. Wierny patriot siedział na ganceczku i wypalał jednego papierosa za drugim. Noc była ciemna, lecz myśli jego były czarniejsze. Zbolałe serce, biło przyspieszonym tempem, zdawało się że za chwilę rozwalą klatkę piersiową i wyleci hen... na łono ziemi ojczystej, aby wspólnie z braćmi swymi zapłakać łzami krwawymi.

Na wejście Ludwika, uniósł z lekka głowę i syknął przez zęby. Bodajby ich kiedyś, żywcem w kawałki krajano za naszą krzywdę... Psie syny... Młodzieniec w milczeniu zajął miejsce. Bezgraniczna rozpacz Radeckiego, odjęła mu poprostu mowę. Tymczasem Radecka w swoim pokoju kłęzała, przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i zatopiona w żarliwej modlitwie, błagała o siłę i chociaż by pozorne pogodzenie się z losem, męczeńskiego Narodu. W małym zacisznym saloniku, Zulka leżała na sofie, wpatrzona nieruchomo w jeden tylko punkt. Czują że serce jej szarpie i wije się pod nadmiarem bólu, ale płakać nie mogła. Miała wrażenie, że w piersi jej wre prawdziwy wulkan. W pewnej chwili, zerwała się, policzki miała gorączkowo zarumienione, oczy roziskrzone, jakby nieprzytomne, spoglądała naokoło siebie i rzeźba krzyżując nieomal.

Nie... Polska jeszcze nie zginęła chociaż na nowo okuli ją w kajdany, ja wiem, ja czuję że Ona jeszcze nie zginęła.

Szybkim krokiem, biegnąc nieomal, z oczyma błyszczącymi gorączkowo, pobiegła na strych i coraz prędzej jakby obawiając się, że jej ktoś przeszkodzi lub zabroni, znosiła portrety i zawieszala na dawnym miejscu. Ostatni, był to portret Marszałka. Wpatrzyła się w twarz spijową z dobrymi siwymi oczyma i żałośnie mówiła:

Dziadku kochany, odwieczni wrogowie, trąbią na cztery światy strony że Polski już niema, ale tak nie jest, prawda Marszałku?...

Za wolą Bożą zgłiszczy i ruin ze krwi męczeńskiej, strugami po ulicach Warszawy płynącej, wyłoni się wcześniej czy później armia mścicielska, która pomści nikczemny napad i zabór, uwalniając Tą, która jeszcze nie zginęła...

Drżącymi ze wzruszenia rękoma, zawiesiła portret i nareszcie przyszło odprężenie. Zulka oparła się o fortepian i wybuchła głośnym płaczem. Raptem, zdecydowanym ruchem, otworzyła instrument i spod nerwowych palców, po-

plynął kaskatą skargi i protestu polonez Szopena. Egzaltowanie dziewczęcia udzielało się naokoło. Wszystko zdawało się drgać i wolać wraz z Szopenem, o zemstę za nadludzkie cierpienie zadane Narodowi Polskiemu. W pół otwartych drzwiach, najpierw ukazał się zdumiony Radecki, zanim wsunął się, nie mniej zdumiony Ludwik. Po chwili, nadeszła także i Radecka blada ze wzruszenia.

Stojąc nieruchomo, słuchali Zulkę, która grała sercem, duszą całą. Wiotka postać dziewczęcia, drżała z przejęcia a z ust ulatniały się słowa skruchy i żalu.

Ach, jak ja ciebie teraz rozumię Szopenie kochany. Jak bardzo cenię twoje umiłowanie do kraju i współraci. Tak jak niegdyś ty, chciałabym połączyć się z rodakami, osuszyć im łzy, albo płakać razem z nimi. Dodać im sił słowem, czynem, lub zginąć wraz z nimi. Powiedzieć im, że Polska jeszcze nie zginęła, że chociaż dziś, Warszawa to jakby jedna rana, nie wolno nam rozpaczać, bo jeszcze nie wszystko jest stracone. Żelazna wola Polaków, nie na długo pozwoli aby wróg deptał świętą ziemię naszą. I rychło da Bóg, Polska przez wroga spętana, zaśmieje się do nas wolna, radosna, kochana.

Wyczerpana umilkła, skłoniwszy głowę jak zwiędły kwiat. Radecka z twarzą zroszoną łzami, ale promienną jakąś nową nadzieją, rzekła do męża i Ludwika: Prawdę powiedziała Maria Trapp: "Gdy Pan Bóg zamknie jakieś drzwi, w tej samej chwili, otworzy chociażby małe okienko". Podczas gdy w Warszawie, bezgraniczna rozpacz i wątplenie w lepsze jutro, ogarnia znękanych mieszkańców bohaterkiej Stolicy, córka naszego rzeźmownego — bezwiednie, ale w sposób proroczy, usuwa ciężkie, czarne kłębiące się chmury, zwisające nad ukochaną Ojczyzną, ukazując nam rąbek nadziei w godzinę cudu i wolności.

Radecki w skupieniu pokiwał głową i szepnął: Masz rację Zosiu. Ale teraz chodźmy już, zostawmy ją samą.

Lecz Ludwik nie podzielał jego zdania. Poczekał aż rodzice dziewczęcia się oddalą i krokiem wolnym podszedł do niej. Stał obok i, pieszczołiwym ruchem, pogładził rozrzucone w nieładzie czarne jedwabiste włosy. Zulka podniosła zapłakane oczęta, i bez namysłu przytuliła twarz do ramienia Ludwika, mówiąc głosem zdradzającym silne wzruszenie:

Ludwiku kochany! Jak dobrze żeś

przyszedł. Wiesz ja teraz ciebie doskonale rozumię. Przekonałam się dzisiaj, że znaczy zew krwi. Nie będę szczęśliwa czasu ani sił, aby dowieść światu, że Polska jest, że Ona jeszcze nie zginęła.

Spojrzała wzrokiem proszącym o potwierdzenie i rzekła:

Ludwiku! Patrz ja już nie płaczę. Płaczę się tylko za umarłymi, a pomimo że pod naporem niemieckich czołgów runęła barykada naszej bohaterkiej Stolicy i wyrzbyty z ludzkich uczuć żołnierz niemiecki, z butną miną wkroczył do Warszawy to jeszcze nie znaczy, że Polski już niema, bo z serca nikt nam nie wydrze jej i nie wykreśli. Tu na Obczyźnie, bez zwłoki zaczniemy cegiełką po cegiełce tworzyć nową niepodległą Polskę. Niech odwieczny nasz wróg, uderza twardymi butami o chodniki warszawskie, nie przeżuwa on że godzina zemsty rychło wybije. Rzeń dzieci niewinnych, katowania kobiet bezbronných, woła o pomstę do nieba i chociaż dziś Polska cała, to jakoby jedna mogła, zdradzona i opuszczona, nie miłosiernie skazana na zagładę, ufam i wierzę że wkrótce, z beznadziejnych mroków wyłoni się zorza wolności, i znowu wysoko zawisnie sztandar niepodległej Polski, śmiejąc się radośnie do swej bohaterkiej Stolicy.

Zulka umilkła, patrząc błagalnie na pochłaniającego ją zachwyconym wzrokiem młodzieńca. Po sekundzie, widać drzące usteczka rzekła prosząc:

Ludwiku, proszę cię powiedz że tak. Potwierdź że tak będzie. Młodzieniec zamiast odpowiedzi, uderzył palcami w klawisze i na przekór wszystkim wrogom naszej Ojczyzny, zadźwięczały akordy Hymnu Polskiego. Zulka ze łzami w oczach podchwyciła melodię i łącząc głos swój z Ludwikiem, śpiewała całą pierśią, sercem całym, drogą każdemu Polakowi, słowa Hymnu Polskiego "Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy — Co nam obca przemoc wzięła szabłą odbierzemy". Radecki z żoną zerwali się z krzesła i mimowoli stanęli na baczność, łącząc swe głosy z początku lekliwie a za chwilę z całą werwą, tak że poprzez okno, poprzez każdą szparkę przebijał się głos a echo unosiło hen... w daleki świat, nieomylnie dowód, że Polska jeszcze nie zginęła!...

— oOo —

Dalszy ciąg losu Zulki i Ludwika, jak ślub, pobyt na Monte Cassino i t. d. ukaże się w najbliższej przyszłości.

Janina Urban

Adwokaci:

DR. EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Pernetta n.º 10 - 4.º piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. - Telefon 4-0278 CURITIBA

DR. BOL. SLIWIANY

Rezydencja: Rua Brigadeiro Franco, 542 - Telefon 4-5496. Biuro: Rua XV de Novembro, 240, 2.º andar, Sala 9. CURITIBA - PARANÁ
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. Mówi się po polsku.

DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI

Rua Dr. Murici, N.º 542 - 2.º andar - Sala 206 Edifício Pedro Demeterco CURITIBA - PARANÁ

DR. LUCJAN KASPSZAK

Praca Osório, 45, 1.º and. 105. Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. - Przeprowadza naturalizacje. - MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. PAWEŁ FILIPAK

Rua Cândido Lopes, 205, - 2-gie piętro - Conjunto 24. Edifício Brasília Moura. CURITIBA - PARANÁ

DR. L. A. SOKOLOWSKI

Praca 8 de Janeiro, 662 SÃO JOSÉ DOS PINHAIS
Sprawy cywilne i kryminalne - w Kurytybie i interiorze - rozmawia po polsku -

Dentyści:

DR. WINCENTY FLENIK

Godziny przyjęć: od 8 - 11 i od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - Curitiba.

Oddział "Diagnóstico precoce", - Leczenie raka kobiet, - Polożnictwo - Chirurgia

CASA DE SAÚDE

Dr. MOYSÉS PACIORNIK
Rua Lourenço Pinto, N.º 83
Fone: 4-2222 - Curitiba

Casa de Saúde S. FRANCISCO

Rua São Francisco, 147 - CURITIBA - Telefon: 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Polożnictwo, Internowana. Radiodeagnóstico. Leczenie raka. Radioterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy

DR. BONIF. SIELSKI

Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Glaser, 200, w środy i w piątki od 2-jej do 9-tej.

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI

Praktykował w szpitalach w Polsce.

Przyjmuje od godz. 8-jej do 12-jej.

Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921 CURITIBA - PARANÁ

DR. GABRIEL NOWICKI

Dyplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Univ. Paryskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stelfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17. Choroby ogólne. - Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dr. WOLFGANG KRAUSE

CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS
Doenças de senhoras, doenças venéreas.

Operações

Das 10 às 12 - Das 13 às 16 Das 19 às 21 horas. - Avenida República Argentina, 3393, - Curitiba, no bairro do Portão.

DR. MENDES DE ARAUJO

Leczenie bez operacji: hemoroidów, zylaków, chorób żołądkowych, zgaży, wątroby, kolek, ślepej kieszki, raka, wrzodów na nogach. Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço - Tel.: 4-0268 - CURITIBA.

DR. ST. BEMBEN

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne. Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w II, III i V od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w IV i VII od 16 - 19. Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA - Telefon: 4-2644

Dr. LUDWIK RYDYGIER

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kiszek odchodowej, Hemoroidy, Fistyły i. t. p. Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11,30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494. Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, - Tel.: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg - Choroby kobiece. - Klinika ogólna. Kons.: Praça Tiradentes, 332 Rez.: Rua Treze de Maio, 879 Telefon: - 4-6380 Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

STANY ZJEDNOCZONE

ZGON KS. PRALATA L. BÓJNOWSKIEGO

W New Britain Conn. zmarł ks. prałat Lucjan Bójnowski, który przez długie lata był wydawcą tygodnika "Przewodnik Katolicki". Ze względu na bardzo podeszły wiek ks. Bójnowski od kilku lat wycofał się z życia publicznego.

BALLADYNA PO ANGIELSKU

Maria Coleman, żona rektora Aliance Colledge, przetłumaczyła ostatnio na język angielski "Balladyne" Słowackiego. Warto zaznaczyć, że Maria Coleman przetłumaczyła na angielski już kilka utworów Mickiewicza i Słowackiego oraz organizuje Festiwal polskiego Folkloru w Cambridge Springs - w październiku b. r.

LISTY MARI KONOPNICZKIEJ W CHICAGO

W archiwum Związku Polek w Chicago znajduje się korespondencja Konopnickiej z 1902 roku. Autorka "Pana Balcera w Brazylji" otrzymała wówczas tytuł honorowej członkini Związku Polek w Ameryce. Od tego czasu poetka prowadziła obszerną korespondencję z rodzaczkami w Ameryce.

W 100 ROCZNICE URODZIN I. PADEREWSKIEGO

W 15 stanach USA, a mianowicie w Connecticut, Illinois, Kentucky, Missouri, Maryland, Nebraska, New Jersey, Nowy Jork, Ohio, Pensylwania, Południowa Dakota, Tennessee, Texas, Vermont i Wisconsin, ogłoszono dzień 6 listopada br. "Dniem Paderewskiego".

PEKAO - PACZKI ŚWIATOWEJ SŁAWY

Polecamy dla wszystkich rodzin w Polsce POMOC na JESIEN i ZIMĘ - przez PRZEKAZY - PACZKI PEKAO.

Wyłącznie PACZKI-PEKAO dostarczane są do domów BEZ CLA i BEZ ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT.

CENTRALA W WARSZAWIE i Oddziały: GDYNIA, SZCZECIN, KRAKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW i KIELCE - szybko wykonują Wasze zlecenia.

PACZKI PEKAO t. zw. "DO WYBORU" są b. korzystne, bowiem odbiorca w Kraju wybiera ze składów PEKAO najbardziej potrzebne mu towary, względnie podnosi gotówkę.

Po informacje i katalogi zwracacie się do:

PRZEDSTAWICIELKI PEKAO NEW YORK, P. HALINY BERGMAN - São Paulo - Ana Cintra 295, ap. 51, Tel. 52-87-29. Adres dla Korespondencji: Caixa Postal 5127.

ALBERTO NIGRO S. A.

IMPORTAÇÃO - COMÉRCIO - REPRESENTAÇÕES FUNDADA EM 1928

Specjalnością w Materiałach do Budowy

Instalacje Hydrauliczne i Sanitarne. Przyrządy kompletne dla łazienek i kuchni. Umywalki, zlewy, wanny "bidés, vasos W.C.", Kafele, rury żelazne lane i galwanizowane. Skrzynie do wody, rury z cementu - "amianto", "Ladrilhos Ceramicos". Wybór w narzędziach, rury kamienne itp. Znani dostawcy materiałów dla budowli rządowych, kościołów i kolegów, szpitali i uniwersytetów.

RUA DR. MURICY, N.º 419 - CAIXA POSTAL 480 CURITIBA - PARANÁ

Casa Tarobá

AV. JOÃO PESSOA, 111
As melhores GELADEIRAS, TELEVISORES. - Consulte nossos preços e condições de pagamento.

Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia.
Fone 4-1749
Praça Coronel Enéas, 152
Filial: Rua José Bonifácio, 61
Zelastwo, naczynia, Szkło, farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. - CENY NISKIE

Dla wygody odbiorców NOWY 8-MY ODDZIAŁ P. K. O. WROCŁAW

OTWARCIE 15-PAŹDZIERNIKA 1960 ROKU NAJSZYBSZA POMOC GWARANTOWANA DOSTAWA ŻĄDAJCIE CENNIKÓW OD UPOWAŻNIONYCH PRZEDSTAWICIELI LUB PISZCIE DO



Trading Corporation

25 BROAD STREET, ROOM 443

NEW YORK 4, N. Y. - Dept.

A MODESTA

JANA GŁODZIŃSKIEGO
Rua José Bonifácio, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH.

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robotę gwarantowaną i szybką. CENY PRZYSTĘPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: 4-2635 CURITIBA - PARANÁ

CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY - MASZYNY - MOTORY POMPY - TRAKTORY NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980 Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910 KURYTYBA - PARANÁ
PROŚBIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolić swoich klientów pod każdym względem.

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w stałych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie.

Casa Hoffmann

CURITIBA - PARANÁ
R. Claudino dos Santos, 52 (Antiga Praça da Ordem)

"A Vencedora" FRANCISCO LACHOWSKI, FILHOS & CIA. LTDA.

Curitiba - Rua Cabral, 451 - Telefon: 4-6894
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie. Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętwe, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. - Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

VALIOSO BRINDE!

Antisardina
OFERECE AGORA, EM CADA POTE, UM UTILÍSSIMO

EXTRATOR DE CRAVOS ESPINHAS

ABREVIÉ A AÇÃO DO CREME COM O USO DÊSTE MODERNO EXTRATOR



É com mais duas utilidades Extras!



BRASIL EM 5 MINUTOS

DISTRITO FEDERAL

★ **Brasília.** — A diretoria da NOVACAP abriu concorrência pública para a construção de mais duas grandes obras em Brasília: o edifício para a empresa de pasteurização de leite, com capacidade para 3 mil litros por hora, e a construção da estrada Brasília-Unai, em Minas Gerais, no trecho de aproximadamente 100 quilômetros, compreendido entre Brasília e a zona militar do rio Lamarão.

RIO GRANDE DO SUL

★ **Pôrto Alegre, 29** — Após movimentada e cordial reunião de assembléia geral na FARSUL, que durou das 22 horas de ante-onde até às 5 horas da madrugada de ontem, foi eleito diretor-presidente da Federação das Cooperativas de Trigo do Rio Grande do Sul — FECO-TRIGO —, o sr. Edgar de Almeida Perez, de Caçapava, prestigioso ruralista.

S. PAULO

★ **A sensível diminuição dos rebanhos avícolas e o término da safra deverão determinar, no próximo mês, substancial alta dos preços dos ovos.** Conforme noticiamos, a produção de pintos de São Paulo tem sido insuficiente, em virtude de anormalidades no desenvolvimento dos embriões.

PARANÁ

★ **Londrina.** — Modificação climática na região norte-paranaense, após a chuva moderada que se precipitou e surgiu vento frio e seco, que ainda sopra incessantemente. Como consequência, afirma-se na região, está comprometida a florada de setembro dos cafeeiros, que ainda se achava em botão e que, ao rigor do vento frio, sofre uma perda relativa, ainda não exatamente calculada.

MINAS GERAIS

★ **Belo Horizonte.** — A senhora Rafaela Alves Costa foi designada por concurso para o cargo de juiz de direito da comarca de Guia Lopes. A recém-nomeada é a primeira mulher em Minas Gerais a ocupar cargo na magistratura. Anteriormente, exercia as funções de contadora e advogada.

ESTADO DA GUANABARA

★ **Rio** — "Quase todos em Israel estão interessados em arqueologia, após os importantes descobrimentos feitos nos últimos anos, dos quais os mais famosos foram os rolos do Mar Morto" — disse em entrevista à imprensa carioca o prof. Benjamin Mazar, reitor da Uni-

Você Sabia...

★ **QUE** é um engano acreditar que os touros têm alguma ogeria à cor vermelha. Os touros se lançam contra os panos, sejam eles amarelos, vermelhos ou de outra qualquer cor. Avançam contra o pano porque acreditam que o homem está dentro dele. O vermelho os atrai tanto quanto qualquer cor.

★ **QUE** o Prêmio Nobel foi instituído pelo inventor do dinamite, Alfred Nobel. Ao morrer, legou toda sua fortuna, de mais de 31 milhões de coroas suecas à fundação que tem o seu nome. Os prêmios são concedidos àqueles que mais se tenham distinguido no mundo em vários setores.

★ **QUE** a pororoca, fenômeno encontrado em certos trechos do Rio Amazonas, provém do vigor com que a corrente marítima se precipita, na lua nova e cheia, enchendo os rios rapidamente em 3 horas, quando para vazarem levam 10 horas. Com o ímpeto da onda montante formam-se vagalhões fortes de 2 a 3 metros, que rebentam nos baixios, derrubando palhocas e barrancos.

versidade Hebraica de Jerusalém e arqueólogo de fama internacional.

ESPÍRITO SANTO

★ **Vitória** — O deputado estadual Sebastião Cipriano do Nascimento, o mais votado pela legenda da UDN, foi, na cidade de Afonso Cláudio, vítima de um atentado a tiro. O parlamentar, que estava dentro de um bar, foi ferido. O autor do atentado, que se supõe seja o soldado Raimundo de tal, atirou do lado de fora do bar e fugiu, sem que pudesse ser identificado. Atribui-se ao atentado origem em divergências políticas locais.



A EXALTAÇÃO DA POLÔNIA HERÓICA E ROMÂNTICA ATRAVÉS DA GENIAL OBRA CRIADORA DO INVULNERÁVEL E INIGUALÁVEL FEDERICO CHOPIN, PELA CULTA SOCIEDADE DO RIO GRANDE DO SUL! — Vemos, aí, um aspecto parcial da compacta assistência que compareceu ao Instituto de Belas Artes da Universidade Federal do Rio Grande do Sul, para ouvir a magistral conferência-concerto do professor Angelo Guido, sob o sugestivo título: "BALADAS DE CHOPIN", trabalho maravilhoso, coroado do mais espetacular êxito. Nas primeiras filas, distinguem-se perfeitamente, entre outras personalidades, o ministro Moisés Vellinho, laureado escritor rio-grandense, presidente da OSPA e ministro do Tribunal de Contas do Rio Grande do Sul; engenheiro Ofir Barcelos, dr. Salgado Martins, engenheiro Edmundo Gardolinski, e sua encantadora e culta esposa, d. Zenia Gardolinski; dr. Nicolas Revenga, cônsul da Espanha, e sua fidalga esposa, conselheira A. Revenga; sr. Tadeusz Kowalczyk, prestigioso presidente da Sociedade Polônia (seis vezes condecorado pelos seus atos de bravura nos campos de batalha em prol da recuperação da soberania da Polônia) e sua esposa, d. Angela Kowalczyk; o sr. Ladislau Zurawski, e sua esposa, d. Ilda Zurawski; as prestigiosas Famílias Krollkowski, e escritor Jan Wójcik, e sua esposa, d. Danuta Wójcik. (Foto de José Alves, do DIÁRIO DE NOTÍCIAS).

PORTO ALEGRE, 29 de agosto de 1960 (Especial para LUD, órgão da coletividade polonesa radicada no Brasil) — O DIÁRIO DE NOTÍCIAS, da poderosa cadeia dos Diários, Revistas e TV dos "Associados" comandada pelo eminente embaixador Assis Chateaubriand, sob o sugestivo título: "REVESTIU-SE DE INVULGAR ÊXITO A CONFERÊNCIA-CONCERTO DO PROFESSOR ANGELO GUIDO SOBRE AS BALADAS DE CHOPIN, NO INSTITUTO DE BELAS ARTES DA UNIVERSIDADE FEDERAL DO RIO GRANDE DO SUL", de autoria do jornalista J. Thadéo Onar, em sua edição de ontem, publicou a seguinte crônica, cuja transcrição estamos realizando para o conhecimento da operosa coletividade polonesa radicada nos mais distintos rincões da gloriosa Terra de Santa Cruz:

"Revestiu-se de excepcional brilhantismo a conferência-concerto do professor Angelo Guido, diretor do Instituto de Belas Artes da Universidade do Rio Grande, pronunciada no Auditório Tasso Corrêa sob o palpitante tema: "Baladas de Chopin". Trata-se de uma realização incluída no ciclo de conferências que o professor Angelo Guido organizou no referido estabelecimento de ensino superior artístico por motivo do transcurso do sesquicentário de nascimento do genial compositor polonês Frederico Chopin. Já pronunciaram admiráveis conferências o professor Paulo Couto e Silva, professor Francisco Mignone, da Escola Nacional de Música, do Rio de Janeiro; professor Enio Freitas e Castro, o escritor Michal Rusinek e o professor Milton de Lemos, que realizaram notáveis trabalhos, dignos dos mais justos aplausos. Daí a razão pela qual as referidas conferências contam com uma espetacular presença de destacadas personalidades da culta sociedade metropolitana. Entretanto, a conferência do professor Angelo Guido, constituiu o maior acontecimento, no gênero, dos cinquenta e dois anos da existência do Instituto de Belas Artes, segundo opiniões dos mais abalizados professores

UMA NOITE DE GALA E DE ESPIRITUALIDADE POLONO-BRASILEIRA

REVESTIU-SE DE UM BRILHANTISMO INDESCRITÍVEL A MAGISTRAL CONFERÊNCIA-CONCERTO DO PROFESSOR ANGELO GUIDO SOBRE AS BALADAS DO GENIAL CHOPIN

Tiveram brilhante atuação as consagradas pianistas contrerãneas Nilda Guedes Rothfuchs, Maly Weisenblum, Zuleika Rosa Guedes e Norma Appel Bonjunga — A conferência do professor Angelo Guido, constituiu o maior acontecimento, no gênero, dos cinquenta e dois anos da existência do Instituto de Belas Artes da Universidade Federal do Rio Grande do Sul — Uma espetacular enchente, constituída de cêrca de um milhar de personalidades da aristocrática sociedade rio-grandense e coletividade polonesa, tornou pequenas as dependências do mencionado estabelecimento de ensino superior artístico de Pôrto Alegre.

que ali se encontravam. Tornaram-se pequenas as dependências do Auditório Tasso Corrêa e as salas e corredores contíguos para acolher aquela fantástica massa de culto público que acorreu ao Instituto de Belas Artes, naquela memorável noite. Foi uma verdadeira enchente, nunca registrada, em semelhantes circunstâncias. Por falta de lugar, mesmo para os que desejavam ficar de pé, várias centenas de pessoas foram privadas de ouvirem o brilhante trabalho do professor Angelo Guido. Tanto é que foi alvitrada a idéia do professor Angelo Guido repetir a sua conferência-concerto sobre as "Baladas de Chopin", desde que seja possível. Muita gente teve que se retirar do recinto, por falta de meios de poder ouvir a mencionada conferência. Este fato prova que Chopin, desfruta de um notável prestígio no seio dos cultores da música, como também o Instituto de Belas Artes é o estabelecimento padrão que merece a mais alta confiança do culto público do Rio Grande do Sul. Por isso, a iniciativa do professor Angelo Guido de ter organizado o ciclo de conferências sobre o invulnêravel Chopin foi proclamada pelos entendidos, constituir a maior realização, no gênero, no Brasil inteiro, em honra do genial músico polonês.

Muito concorreram para um maior realce do maravilhoso trabalho do professor Angelo Guido a brilhante atuação das consagradas pianistas contrerãneas Nilda Guedes Rothfuchs, Maly Weisenblum, Zuleika Rosa Guedes e Norma Appel Bonjunga, que foram vivamente aplaudidas pela compacta e culta assistência. Cada uma destas ilustres pianistas executou uma das Baladas de Chopin, objeto da conferência do professor Angelo Guido. O público ficou tão entusiasmado que chegou ao ponto de pedir, de pé, a repetição da execução de cada uma das referidas Baladas do imortal Chopin. Indiscutivelmente, foi um espetacular acontecimento que a culta sociedade metropolitana teve a oportunidade de assistir e aplaudir os autores de tão bela vitória. As brilhantes pianistas Nilda Guedes Rothfuchs, Maly Weisenblum, Zuleika Rosa Guedes e Norma Appel Bonjunga, o engenheiro Edmundo Gardolinski e o professor Angelo Guido, ofereceram maravilhosos ramalhetes de raríssimas espécies de notáveis orquídeas e cravos cultivados em estufas por habilíssimos japoneses, como reconhecimento pela espontânea colaboração que tiveram a fidalguia de empresaria para um maior realce do espetacular trabalho apresentado sobre uma faceta inédita em torno do imortal Chopin. Por sua vez, o professor Elyseu Paglioli, reitor magnífico da Universidade Federal do Rio Grande do Sul, mandou gravar a referida conferência-concerto do professor Angelo Guido, sobre as Baladas de Chopin. A gravação foi executada com todo o cuidado e alcançou completo êxito. Para a execução deste trabalho, foram consu-

O MUNDO EM 5 MINUTOS

ESTADOS UNIDOS

★ **Washington** — O Departamento de Estado está fazendo apêlo a todos os cidadãos norte-americanos que residem em Cuba para que abandonem esse país. O Departamento acrescentou que a medida era tomada em face do constante ataque da polícia aos cidadãos norte-americanos em Cuba.

GRÃ-BRETANHA

★ **Londres** — A Grã-Bretanha revelou ao bloco comunista que o presente "equilíbrio do terror" não minou a determinação ocidental de enfrentar um ataque em qualquer setor. O Ministério do Exterior afirma que a eliminação das armas nucleares é o objetivo final do Ocidente. Contudo, acrescenta que na ausência de um acordo sobre o controle de armamentos, o "equilíbrio do terror" continuará sendo a melhor esperança de paz que o mundo abriga.

RÚSSIA

★ **Moscú** — O vice-presidente da Academia de Ciências Médicas da URSS, Vladimir Timakov, declarou que os cientistas soviéticos já selecionaram o candidato ideal para o primeiro vôo cósmico e que uma comissão especial, que inclui vários médicos especialistas de renome, o está submetendo a intensos treinamentos para que possa cumprir bem sua missão.

FRANÇA

★ **Paris** — Logo que se reunir, o Parlamento francês terá de dar seu veredicto a respeito da "força de represália atômica", um dos projetos preferidos do general de Gaulle que o quer ver triunfar contra ventos e mares.

CONGO

★ **Leopoldville** — O portavoz do Conselho de Comissários-Gerais e comissário-geral da Educação Nacional, Mario Cardoso, entregou aos jornalistas fotocópias de quatro documentos, dois dos quais assinados por Patrice Lumumba e Antoine Gizenga, e com pedidos de ajuda militar direta feitos à URSS e à China Popular.

EGITO

★ **Cairo** — Emir Talal, de 12 anos de idade, filho do chefe do governo e príncipe herdeiro da Arábia Saudita, o príncipe Fayçal Ibn Aziz Abdel, morreu quando brincava com sua arma de fogo com seus primos, na residência de seu pai na cidade de Djeddah, segundo informa a embaixada saudita no Cairo.

CUBA

★ **Havana** — Fidel Castro e os seus companheiros barbudos voltaram a Havana em avião emprestado pelos soviéticos; viram-se na contingência de usar esse aparelho porque todos os aviões cubanos que pousam nos Estados Unidos são embargados por falta de pagamentos de dívidas.

HOLANDA

★ **Haia** — O secretário do Conselho Holandês em Favor dos Surdos declarou, durante uma semana de estudos raelizada em Utrecht, que dos 36 milhões de surdos que existem no mundo, somente quatro milhões receberiam uma educação escolar.

Agradecimentos

A Direção do jornal "LUD" apresenta sinceros agradecimentos aos Srs.: Exmo. Cél. Aristides Athayde Júnior, DD. Presidente da Câmara Municipal de Curitiba, Prof. Angelo Guido, Exmo. Diretor do Instituto de Belas Artes do Rio Grande do Sul, à Revma. Madre Superiora da Comunidade Sacre Coeur Mariae de Curitiba, ao Prof. Ceslau Biežanko da Escola de Agronomia "Eliseu Maciel (RGS)", ao Revmo. Cônego Pe. Estande-lau Olejnik de Getúlio Vargas, ao Revmo. Pe. Vanderlen Gama, Redator da "Voz do Paraná", Zdenka Gayer Chorošnicka, correspondente das Agências de Notícias da S.H.I., O.N.U., I.P.A. France Press, pelas felicitações e congratulações enviadas ao jornal "LUD", por ocasião do 40.º aniversário da sua fundação.

midos 1.200 metros de fita. Em programa especial da Rádio da Universidade, a referida conferência foi irradiada, causando admirável acolhida.

Também, na mesma oportunidade, o engenheiro Edmundo Gardolinski fez a entrega à d. Nina Guido, esposa do professor Angelo Guido, de um maravilhoso ramalhete de orquídeas e cravos de variedades raríssimas, como ainda de um estôjo de madeira, trabalho executado por habilíssimos artifices nas montanhas da Polônia, recebido naquele dia de Varsóvia, verdadeira jóia de arte, que foi muito apreciada por todos quantos tiveram a oportunidade de participar daquela homenagem.

Dentro deste ambiente de exaltação da maravilhosa obra do genial Chopin, desenvolve-se a confraternização espiritual e artística entre os poloneses e brasileiros, em Pôrto Alegre, cujo encontro foi marcado pelo professor Angelo Guido, diretor do Instituto de Belas Artes, decisão feliz e oportuna.

Esta indescritível noite de gala constitui uma das páginas de ouro da brilhante história da vida artística e cultural do prestigioso Instituto de Belas Artes da Universidade Federal do Rio Grande do Sul. Neste ambiente de cultura, de respeito e de amizade, os poloneses e brasileiros estão realizando uma grandiosa obra em favor do desenvolvimento de um marcante intercâmbio artístico e cultural entre o Brasil e a Polônia milenar, sem tutelas ou interferências de quem quer que seja. Estas são as grandes obras que proporcionam belos frutos."

IUGOSLÁVIA

★ **Belgrado** — O governo norte-americano concedeu 350.000 dólares à Iugoslávia para ajudar este país no desenvolvimento da energia atômica para fins pacíficos. 200.000 dólares serão destinados à compra de um reator experimental e 150.000 à compra de material que será entregue pelo Instituto Kldric.

Rir é o melhor Remédio

UM EXAME DE HISTÓRIA

Professor: — Em que batalha foi morto Gustavo Adolfo?
Aluno: — Foi na última em que entrou.

NA VOLTA DA ESCOLA

— Papai, o professor deu-me uma má nota, porque não soube responder onde estavam os Pireneus.

— O professor fez muito bem. Assim prestarás atenção ao lugar onde deixas as coisas.

ENTRE DOIS BEBADOS

— Amigo, por que me está piscando o olho?
Quero olhar com um só olho, pois temo estar vendendo tudo dobrado.